

Gazeta Współczesna

Proletariusze
wszystkich
krajów,
łąćcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 187 (7980)

Białystok — Łomża — Suwałki, środa 18 sierpnia 1976 r.

Nakład 128.936

A Cena 1 zł

W gdańskiej rafinerii
Pierwszy milion ton
przetworzonej
ropy naftowej

GDAŃSK (PAP) — 17 bm. Gdańskie Zakłady Rafinerijne przetworzyły w instalacjach bloku paliwowego pierwszy — od chwili uruchomienia urządzeń — milion ton ropy naftowej. Eksploatowana od 29 listopada ubr. rafineria gdańska pracuje już na „pełnych obrotach”. Przetwarzane są tu surowce ropopochodne na benzyny, oleje i gazy. Produkty gdańskiej rafinerii — wysokociśniskowe benzyny, oleje napędowe opałowe, gaz propan butan — zasilają krajowe zasoby paliw płynnych i wędrują na eksport przez Port Północny. Warto dodać, że wszystkie statki, załadujące do portów polskich, korzystają z paliwa okrętowego, produkowanego przez gdański zakład.

500 tys. silników
z Tarnowa

TARNÓW (PAP) — Zakłaga Tarnowskiej Fabryki Silników Elektrycznych „Tamei” wyprodukowała od początku roku pół miliona silników elektrycznych ogólnego przeznaczenia — dla przemysłu i rolnictwa.

Posiedzenie
Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne na posiedzeniu w dniu 17 bm. zapoznało się z informacją o przygotowaniu do rozpoczęcia nowego roku szkolnego.

W szkołach wszystkich typów uczyć się będzie 6.426 tys. dziewcząt i chłopców. Do szkół podstawowych uczęszczać będzie 4.306 tys. uczniów, w tym 1.721 tys. uczniów — do zbiorczych szkół gminnych. Wzrosnąć także liczba dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym.

W szkolnictwie zawodowym nastąpi dalszy rozwój i dostosowanie sieci szkół oraz kierunków kształcenia do potrzeb gospodarki. Zwiększą się liczba szkół rolniczych i ich uczniów. Do wszystkich rodzajów szkół zawodowych uczęszczać będzie 1.645 tys. uczniów. Biuro Polityczne zaopiniowało objęcie szkolnictwa zawodowego jednolitym nadzorem pedagogicznym przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania.

W szkolnictwie ogólnokształcącym wzrosnąć liczba oddziałów licealnych o profilu matematyczno-fizycznym i biologiczno-chemicznym.

Przed rozpoczęciem roku szkolnego przybyły 102 nowe obiekty oświatowe, zaś 5.500 obiektów objęto remontami kapitalnymi. W ponad 150 szkołach wdrożony zostanie eksperymentalnie nowy system zaopatrzenia w podręczniki, które stanowią będą wspólną własnością szkoły i ucznia.

W dyskusji zwrócono uwagę na potrzebę wzmocnienia wysiłku kadry pedagogicznej na rzecz wychowania młodzieży w duchu patriotyzmu wyrażającego się dobrą pracą i

rzetelnym wypełnianiem obowiązków obywatelskich, w duchu szacunku dla państwowości polskiej.

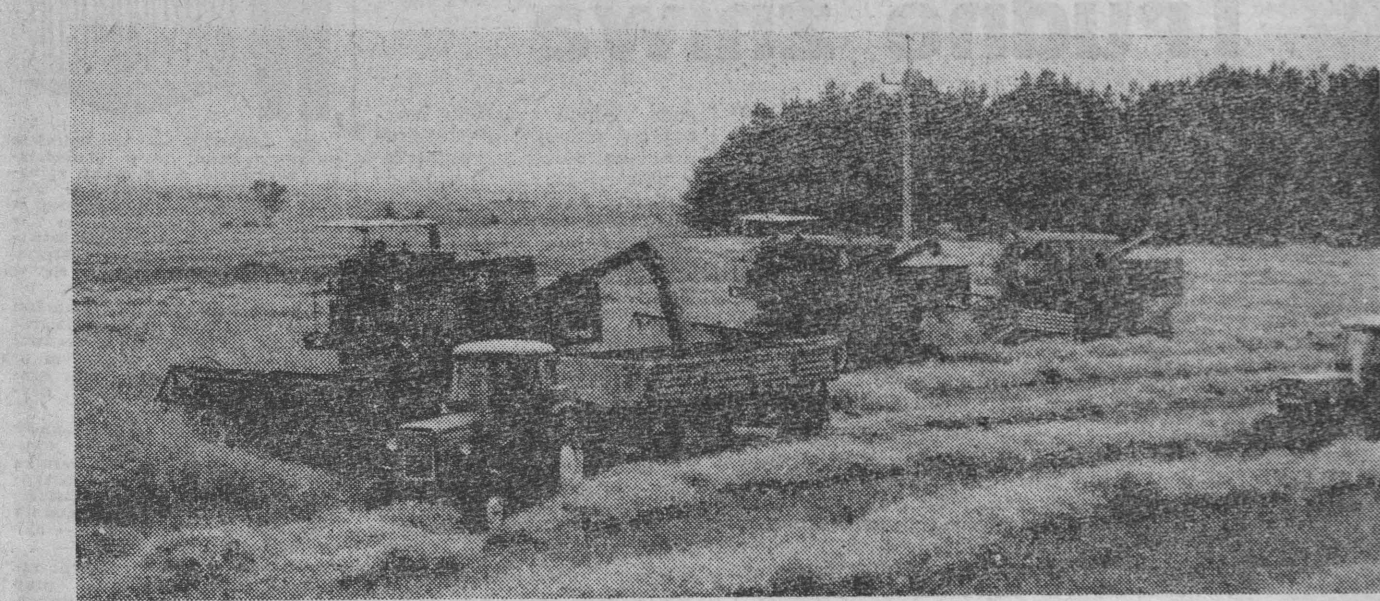
Biuro Polityczne wyraziło uznanie wszystkim nauczycielom i pracownikom oświatowym za wkład pracy w dobre przygotowanie nowego roku szkolnego oraz kolejnego etapu reformy szkolnej. Z zadowoleniem podkreślono dalszy wzrost kwalifikacji kadry pedagogicznej we wszystkich typach szkół.

Biuro Polityczne rozpatrzyło przedłożone przez rząd wnioski dotyczące zwiększenia inwestycji modernizacyjnych w latach 1977—1980.

Dotychczasowe działania przyniosły już w niektórych gałęziach przemysłu zwiększenie zakresu prac modernizacyjnych i przyczyniły się do zmniejszenia liczby nowo budowanych obiektów.

Biuro Polityczne oceniło pozytywnie podjęte przedsięwzięcia i zaleciło ich kontynuację w celu dalszego rozszerzenia procesów modernizacyjnych, charakteryzujących się stonkowaniem niskimi kosztami i szybkim uzyskiwaniem efektów gospodarczych. Wymaga to konsekwentnego doskonalenia systemu inwestycji modernizacyjnych, w tym systemu preferencji i zasad finansowania, a także usprawniania działalności jednostek projektowania i przedsiębiorstw budowlano-montażowych.

Biuro Polityczne rozpatrzyło i zaopiniowało projekt przedsięwzięcia rządowych zmierzających do dalszego przyspieszenia rozwoju przemysłu meblarskiego. (PAP)



Brygada „Bizonów” z PGR w Piszku kończy koszenie 27-hektarowego łąki żyta.

Deszcze utrudniają sprzęt

Trudne żniwa

Kombajny wyruszyły na pola przed dziesiątą, na pół godziny przed naszym przybyciem do zakładu w Borkach. Pojechaliśmy tam wspólnie z dyrektorem PGR w Piszku, Janem Wisniewskim, trochę na chybli trafili, bo w siedzibie dyrekcji trudno teraz ustalić, czy dzisiaj już i gdzie koszą. Akurat w sąsiedztwie budynku biura przebudowywano się skrzyżowanie dróg i z tej okazji co rusz — jak teraz — odłączają linie telefoniczne. Zabawa w „głuchy” telefon trwa już od kilkunastu dni, właśnie gdy w robocie na polach zrobiło się gorąco.

Do kombajnowego kompletu brakuje jeszcze jednego Bizona. Z rana okazało się, że nawalił w nim alternator. Wznowiono natychmiast z Pizsu przygotowanie techniczne POM. Mechanik gwarantujący — Józef Smaka, miejscowy warsztatowiec — Zygmunt Nowak oraz kombajnista — Władysław Pieloch pospiesznie usuwają awarię. Główny mechanik PGR — Andrzej Kozłowski — rozmawia się tymczasem radiotelefony z bazą POM. Awaria kombajnu w Węże, zgłoszona już wczoraj, jest poważniejsza, bo dotyczy mechanizmu skrzyni przekładniowej. Za godzinę — infor-

muja — będzie po wszystkim. Wysłaliśmy tam już mechanika z zapasowymi częściami. Obeszło się bez interwencji w oświatyjskiej „Agromie”, bo na szczęście mamy jeszcze te deficytowe akcesoria na składzie.

Suszarnia wielokomoraowa na przeciwko warsztatów w pełnym rozruchu, gotowa na przyjęcie pierwszej partii zboża. Aż do zakończenia żniw — pracować będzie non-stop, pod wilgotność ziarna, transportowanego spod kombajnowej, nie zmniejszą się do 15-17 procent. Siad powędruje o go do elewatorów PZZ, Centrali Nasienniej lub do magazynów państwowych. W sobotę — mówi operator maszyn ANDRZEJ KŁOŚ — przesuszymy 32 tony, robota szła do późnej nocy. O, za chwilę zacznie się znowu. Do zyspu pojedzie elagiem z przyczepą pełną żyta MARIAN ZAJĄCZKOWSKI. Ładunek waży 3,7 tony. Następnym zjawi się za kilkanaście minut. Wahadło ruszyło.

Przenosimy się do żniwiarzy. Z 27-hektarowego łąki żyta, graniczącego z kukurydzą i łąkami, pozostało na oko jeszcze około hektara. Cztery Bizony zdają się już nie mieścić na tym „skrawku”, ale siedzący na nich ludzie sterują grzeźnię, ustawiają maszynę jak pod sznur. Na czele Władysław Pieloch, potem jego syn Kazimierz (jeszcze uczeń technikum), następnie Jan Chrzanowski i Ryszard

Szumowski. Wszyscy są doświadczonymi, dobrymi kombajnistami. Brygadzie towarzyszą sześć elagów z przyczepami, odwożącymi skoszone i wymłócone przez kombajny zboże do suszarni. Po sąsiednim, skoszonej polu idą jedna za drugą prasy układające słomę na platformach w kształtne prostokąty. Pozostaje za nimi czysta ścierniska, po którym

Ciąg dalszy na str. 2

W Suwałkach

Spotkanie
z gen. M. Milewskim

Wczoraj, 17 bm. odbyło się w Suwałkach spotkanie wice-ministra Spraw Wewnętrznych — gen. bryg. inż. Mirosława Milewskiego z aktywem Stowarzyszenia „Młodzi”. Obywatelskiej woj. suwalskiego. W toku spotkania, w którym uczestniczyli także I sekretarz KW PZPR — Zbigniew Bialecki i wojewoda — Eugeniusz Złotoryński, omówiono sprawy ładu, bezpieczeństwa i porządku publicznego a także zadania w tej dziedzinie na najbliższy okres.

Potężne trzęsienia
ziemi w Azji

Setki śmiertelnych ofiar na Filipinach
Nowe wstrząsy tektoniczne w Chinach i Japonii

LONDYN, PARYŻ, PEKIN, TOKIO (PAP) — W nocy z poniedziałku na wtorek nawiedziło Filipiny katastrofalne trzęsienie ziemi o sile 8 stopni w skali Richtera. Szczególnie gwałtowne wstrząsy dały się odczuć w południowej części wyspy Mindanao, położonej w odległości 800 km od Manili. Wstrząsy te odnotowały obserwatorium sejsmologiczne w Golden Colorado, a także obserwatorium Międzynarodowego Ośrodka Obserwacyjnego Tsunami w Honolulu.

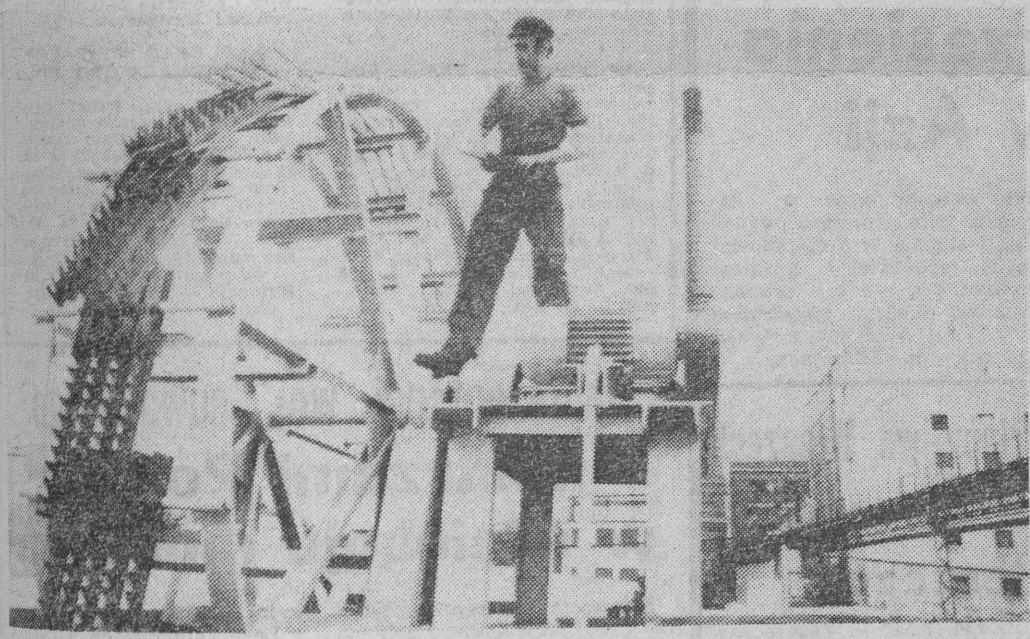
CIĄG DALSZY NA STR. 2

Wulkan
na Gwadelupie
coraz
aktywniejszy

PARYŻ (PAP) — Coraz aktywniejszy jest wulkan La Soufriere na wyspie Gwadelupa w archipelagu Małych Antyli w Ameryce Środkowej. We wtorek o godz. 2.30 czasu warszawskiego odnotowano kolejną silną eksplozję. Była ona największa od czasu pierwszych wybuchów z 8 lipca br. i poniedziałkowej erupcji, w związku z którą władze poleciły przeprowadzić ewakuację 72 tys. mieszkańców z zagrożonej strefy.

Poznańscy chirurdzy
przyszyli
obciętą dłoń

POZNAŃ (PAP) — Chirurgom z II Kliniki Chirurgii Ogólnej Akademii Medycznej w Poznaniu pod kierunkiem dr med. JANUSZA SOWIERA po kilkugodzinnym zabiegu udało się uratować obciętą dłoń 30-letniemu rolnikowi MARIANOWI BARTKOWIAKOWI z Grodziska Wielkopolskiego. Ranny mężczyzna został przewieziony do kliniki bezpośrednio po wypadku przy transporterze podającym zboże, w bardzo ciężkim stanie i groziła mu amputacja doszczętnie obciętej dłoni. Dzięki natychmiastowej pomocy dłoń została uratowana i pacjent wraca do zdrowia.



GAF — Walczak — telefon

Nowy rodzaj
stymulatora serca

Nowy Jork (PAP) — Uczeń amerykański z Uniwersytetu Miami-Columbia i szpitala w Massachusettsie kończą prace nad stymulatorem serca pobierającym energię z organizmu ludzkiego. Został on z powodzeniem wypróbowany na zwierzętach i stanie się ogólnodostępny w ciągu najbliższych pięciu lat.

Zasada działania urządzenia jest prosta. Bateria składa się z dwóch woszczynowych chłodziw elektrod, platynowych i aluminiowych. W wyniku kontaktu platyny z substancjami chemicznymi wytwarzany

mi przez żywy organizm powstaje ten, który z kolei odbywa nieustanną wędrówkę między elektrodami. Uczeń opracowuje obecnie metodę przekazywania uzyskanej w ten sposób energii do serca.

Nowy stymulator nie musi być zaopatrywany wciąż w nowe baterie, co było tak uciążliwe dla chorych. Stosunkowo niski koszt aparatu (1500 dolarów) sprawia, że staje się on konkurencyjny wobec stymulatora atomowego, który używano za przyszłościowy, ale którego cena byłaby kilkakrotnie wyższa.

Wynagrodzenie
za urlopy chałupników

WARSZAWA (PAP) — W ostatnim Monitorze Polskim (nr 32) ukazało się zarządzenie ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych w sprawie szczegółowych zasad obliczania wynagrodzenia za czas urlopu

wypoczynkowego osobom wykonującym pracę nakładczą.

Warto w związku z tym przypomnieć, że z początkiem tego roku weszły w życie przepisy o nowych uprawnieniach pracowników chałupników. Ich status prawni został w znacznym stopniu zbliżony do statusu pracowników, z uwzględnieniem szczególnych warunków wykonywania pracy nakładczej. Jedną z najważniejszych dla chałupników przysług było przedłużenie przysługujących im urlopów wypoczynkowych w miejsce poprzednio obowiązującego wymiaru (1 dzień urlopu za 1 miesiąc pracy) wprowadzono zasady i wymiar urlopów przewidziane w Kodeksie Pracy, dotyczy to tych osób, które z tytułu pracy nakładczej uzyskały zarobki w wysokości co najmniej 50 proc. najniższej płacy w gospodarce społecznej, wynoszącej obecnie 1200 zł miesięcznie.

Ostatnie zarządzenie precyzuje sposób obliczania wynagrodzenia za urlopy chałupników, zbliżony do przyjętego w Kodeksie Pracy. Wobec

Ciąg dalszy na str. 2

Nowy Apel
Sztokholmski

MOSKWA — Podpis pod nowym Apellem Sztokholmskim Światowej Rady Pokoju złożyło w Związku Radzieckim 159.904 tys. osób. Taką informację podało we wtorek na posiedzeniu Radyckiego Komitetu Obronców Pokoju.

Odroczenie posiedzenia
Rady Bezpieczeństwa

Nowy Jork — W nocy z poniedziałku na wtorek przewodniczący Rady Bezpieczeństwa Isao Abe (Japonia) zakomunikował, że zapowiedziane na 17 bm. posiedzenie Rady Bezpieczeństwa do celu rozpatrzenia sporu grecko-tureckiego o podział wód na Morzu Egejskim zostało odroczone, aby umożliwić kontynuowanie dalszych konsultacji.

Zmarł A. Johnson

Nowy Jork — Zmarł Aukley Johnson — wybitny działacz Komunistycznej Partii USA. Był on jednym z twórców KP USA, uczestniczył jako delegat w jej zjeździe założycielskim we wrześniu 1919 roku.

A. Johnson urodził się w 1890 r. od młodości uczestniczył w walce o sprawę klasy robotniczej. Johnson był znanym pedagogiem i historykiem.

Krwawe zjścia w RPA

LONDYN — 29 zabitych i ponad 100 rannych — to rezultat krwawej rozprawy południowoafrykańskich rasistów nad studentami jednego z RPA uniwersytetów dla „kolorowych” — Western Cape. Studenti uczestniczyli w demonstracji na znak solidarności z walką o prawa człowieka i wolność prowadzoną przez ludność afrykańską RPA.

„Mazurek”
kontynuuje rejs

GDAŃSK (PAP) — Pomysł wiatry sprzyja samotnej wędrówce dookoła świata kpt. KRYSZYŃ CHOJNOWSKIEJ-ŁISKIEJ. Jacht „Mazurek” pokonuje codziennie od 100 do 120 mil. 17 bm. znajdował się on ok. 1000 mil morskich od celu kolejnego etapu podróży — Archipelagu Markizów. Pod koniec sierpnia — jak informuje polską śladką na pokładzie morskiej radiostacji „Gdynia - Radio” — jacht zamelduje się w porcie Nukuhiva. Rejs przebiega — jak dotąd — spokojnie.



Pierwszy dzień transportu zboża do zyspu w suszarni. Fot. K. Swiderski

Ciekawe odkrycie
pod Grodziskiem

WARSZAWA (PAP) — Kompletny warsztat kowalski: KOWADŁO, MŁOT i SZCZYPCE, A TAKŻE KAWALEK PRZETOPIONEJ RUDY I SZTABKA CZĘŚCIOWO OBRÓBIONEJ ŻELAZA PORZUCZONE NA PALENIKU — wszystko to znaleziono w miejscowości Tluste koło Grodziska. Tego sensacyjnego odkrycia dokonała ekipa archeologów z Uniwersytetu Warszawskiego przy współpracy grupy naukowców z PAN do badań technikami geofizycznymi.

Po raz pierwszy w Polsce udało się odnaleźć całą osadę hutniczą, a więc także ślady

chat, jamy zasobowe, jamy na odpady i przede wszystkim warsztat z pełnym, dobrze zachowanym wyposażeniem. Dzięki temu odkryciu — po poddaniu znalezionej odpowiadającym badaniom — będzie można poznać dokładniej metody wytopu, jakimi posługiwali się starożytni hutnicy. Już teraz wiadomo, że materiał stanowiły liczne występujące na okolicznych łąkach rudy darniowe.

Osada, zamieszkała niewątpliwie przez ludność słowiańską, pochodzi z wczesnego okresu rzymskiego tj. z pierwszych wieków naszej ery.

PROGNOZY
DIA WOJEWÓDZTWA

białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.
Dziś — zachmurzenie zmienne, przelotny deszcz. Temperatura maksymalna 18-21 st. C. Wiatry słabe, okresami umiarkowane północno-zachodnie i zachodnie.
JUTRO — bez istotnych zmian.
IMIENTY: Kiełbasy i Brzoźna (sko).

Podziemne
„Ursusy”

JELENIA GÓRA (PAP) — Popularne ciągniki z fabryki w Ursusie znajdują zastosowanie także... pod ziemią. Cztery traktory typu C-355 pracują już od dłuższego czasu w kopalni anhydrytu „Nowy Ład” w Niwiczach (woj. jeleniogórskie). Przy pomocy „Ursusów” cały urobek kopalni przewożony jest podziemnymi korytarzami do transportu taśmowego, który następnie zabiera anhydryt na powierzchnię. Traktory świetnie radzą sobie w trudnych warunkach.

Utrudnione poszukiwania
zaginionego samolotu

MERSYK (PAP) — W Ekwadorze poszukiwano niebiosa i deszcz. Wczoraj w wtorek akcje poszukiwania prowadzona przez siły powietrzne zaginionego samolotu pasażerskiego z 55 pasażerami i czterema członkami załogi, zderosił z maszyną samolotu typu „Viscount” — jak informowali — w drodze do Cuency, na wystartowaniu z lotniska. Wczoraj, 17 bm. po starcie samolot został załadowany i od tej pory wszelkie poszukiwania nie zostały ukończone, ale wiadomo, że wśród

nich jest 20 kobiet i 11 dzieci. Samolot należał do prywatnego przedsiębiorstwa SARTA i leciał krótkim trasą między miastami Cuenca i Loja, dochodzącymi do 4 tys. metrów, szczytami andyjskimi. Został on prawdopodobnie przewożony w kierunku poszukiwania nowego lotniska. Poszukiwania skoncentrowano w centralnym rejonie Andów ponieważ przypuszczalnie samolot mógł ulec katastrofie na trasie między miastami Cuenca i Loja. Akcja została wznowiona gdy tylko pozwolą na to warunki atmosferyczne.



Nobiega kłoda piaty tydzien pobytu kosmonautow radzieckich Borisa Woynowa i Witalija Zolobowa na pokladzie orbitalnej stacji naukowej „SALUT-5”, ktorzy kontynuują naukowo-badawczy program lotu. Jak wiadomo statek kosmiczny wystartował 8 lipca 1976 roku. NA ZDJĘCIU: centrum obliczeniowe na statku „Salut-5”, który bierze udział w sterowaniu pracami „Salut-5”. CAF-TASS

Nie ma spokoju w Angoli

W ostatnich dniach miały miejsce w Angoli dwa istotne wydarzenia. Pierwszym było uruchomienie, po kilkumiesięcznej przerwie, linii kolejowej łączącej angolski port Benguela z Zairem i Zambią, a drugim przemówienie prezydenta Agostinho Neto na wiecu w tym portowym mieście. Potwierdziło ono to, co do tej pory było tylko nie potwierdzonym doniesieniem: na granicach Angoli nie ma jeszcze spokoju. Dwie pokonane przez MPLA organizacje zbrojne FLNA i UNITA nadal prowadzą wojnę podjazdową, operując z terytorium sąsiednich krajów. Ich przywódcy nie mogą się pogodzić z przegrana. Także rządowi RPA trudno jest przejść do porządku dziennego nad tym, iż w Luandzie nie zasiada przysiężny mu rząd, a gabinet zamierzający prowadzić postępową politykę mieszającą się w głównym nurcie życia politycznego Afryki.

Dlatego nadal trwają sporadyczne walki. MPLA ma poparcie za granicą. W Zairste, w Zambii i nie tylko tam. Wielu politykom Czarnego Lądu oraz innym kontynentów nie podobają się, że na czele rządu Angoli stoi Agostinho Neto, nie kryjący, iż pragnie doprowadzić kraj w kierunku radykalnych przemian społecznych i politycznych i zmieni dotychczasowe oblicze Angoli z wyzyskiwanej przez kapitalistyczną gospodarkę kolonii, na państwo, w którym najważniejszym celem polityki rządu jest podnoszenie stopy życiowej obywateli.

Nie będzie to łatwe. Potrzebna jest pomoc zagraniczna, albowiem w trakcie trwającej kilka miesięcy wojny domowej gospodarka uległa zniszczeniu, a prawie cała i tak niewielka kadra specjalistów wyjechała. Pozostali niechętni. Dlatego też Neto zwrócił się o pomoc do Kuby.

Kubańczycy pomogli MPLA w wygraniu wojny z FLNA i UNITA. Teraz pomagają w odbudowie zniszczonej gospodarki kraju. Kuba i Angole dzieli co prawda kilka tysięcy kilometrów, ale kraje te mają ze sobą wiele wspólnego. Przede wszystkim sposób, w jaki uzyskały niepodległość. Zarówno w jednym jak i w drugim wypadku była to walka zbrojna. Mimo to, że Kuba leży w Ameryce, a Angolia w Afryce, problemy jakie powstały po obaleniu systemu kapitalistycznego, są sobie podobne.

JAN GRZYBOWSKI

Była to jedna z większych prac wykonanych na polskiej wsi w czasie ubiegłego ćwierćwiecza, prac, w których administracja występowała razem z siłami społecznymi, z aktywnym: powszechny przegląd gmin. Przez dwa gorące tygodnie ponad dwadzieścia tysięcy osób z ministerstw i gmin przeglądało — zagrode po zagrodzie — sprawy każdej gminy, wylawiając osiągnięcia, rejestrując zaniedbania. Powstał z tej fachurowej i społecznej lustracji materiał ogromny, jeszcze nie zbilansowany, ale już imponujący. Pierwsze bowiem opinie, jakie można sformułować po przejściu wstępnych wyników przeglądu w 2242 gminach, dają pełną możliwość oceny stanu naszej wsi, zamieszkałej przez prawie połowę społeczeństwa — i spraw, które najpilniej wymagają załatwienia.

Zanim technika zwykła czy elektroniczna przeleci, do któregoś miejsca po przekłuku, wykorzystanie arearu czy stan bezpieczeństwa pożarowego, zanim specjalści uporządkują się z korektami wnoszonymi do planów zagospodarowania przestrzennego, jedna uwaga już dziś pozostaje poza wszelką wątpliwością: nastąpiły w ostatnich latach niezmiernie korzystne zmiany w wyglądzie polskiej wsi, ugruntował się ład, zwiększyła się gospodarność. Ale przecież stwierdzenie tych zmian, bardzo cieszące, nie było celem przeglądu. Chodziło przede

Po przeglądzie gmin

wszystkim o określenie zjawisk uciążliwych dla samych mieszkańców wsi, zmniejszających wkład, jaki wnoszą rolnicy do dochodu narodowego. I przegląd dał pełną odpowiedź na te pytania.

Oto określono dokładnie obszar słabości w gospodarowaniu ziemią. Ponad sto tysięcy hektarów gruntów ornych z różnych względów nie daje wcale plonów. Ni-

ejalistów i aktywno wskazuje wyjście.

Jak się okazało, jeszcze w tym pięćdziesięciu Skarb Państwa powinien przejąć — w interesie społeczeństwa — około 200 tysięcy gospodarstw, których właściciele nie są już w stanie prowadzić ze względu na poduszki wiek. W tych przypadkach natomiast, kiedy niska wydajność wynikała z przyczyn losowych, zespo-

Raport o stanie wsi

by to niewiele, zaledwie sześć dziesiątych procenta gruntów ornych, tym niemniej i ten kawałek żywej ziemi nie może leżeć odłogiem. Bo gdy dołączy się do tego jeszcze prawie trzyście tysięcy hektarów ziemi źle użytkowanej — jak to stwierdzono podczas lustracji — milion hektarów wymagających melioracji, wyłączenia krzewów, zebrania kamieni i podobnych zabiegów przywracających pełną użyteczność, wówczas w całej okazałości ukaże się znaczenie tej ziemi dla wyżywienia społeczeństwa. Zespo-

ły zalecili okazanie rolnikom pomocy i opieki, zwolnienia z niektórych świadczeń finansowych. Takie też zupełnie konkretne decyzje zaproprowadzano w przypadku kłopotów wykorzystywanych lasów, stawów, jezior, zwłaszcza w gospodarce wodnej zalecenia specjalistów wkrótce powinny przynieść efekty, ponieważ okazało się możliwe przywrócenie hodowli ryb w wodach stanowiących aż jedną czwartą całości.

Dokładnie przejrzano plany zagospodarowania przestrzennego gmin, opracowane już dla całej wsi. To bardzo dobrze, ale w 1/4 gmin należy te plany zaktualizować, ponieważ wymagają tego potrzeby produkcji. Ponadto z różnych powodów — samowola budowlana, zły stan techniczny — zalecono rozebranie ok. 4 tys. obiektów, korygując w ten sposób plany. Do otynkowania, wyremontowania, wymiany

dachu zakwalifikowano 85 tys. budynków. W 200 tysiącach zagród należy jak najszybciej przeprowadzić gruntowne porządki, przede wszystkim ze względów sanitarnych. Bezpieczeństwo wymaga, aby natychmiast, od ręki usunąć ponad 300 tysięcy usterek, wykreślić nie tylko przeciwpożarowy, ale i — zdrowemu rozsądkowi, jak w przypadku... nieszczelnych przewodów kominiowych przykrytych słomianą strzechą, 250 tys. budynków wymaga zmiany dachu, prawie ćwierć miliona zbliża się do kresu eksploatacji i w najbliższym czasie należy w ich miejsce zbudować nowe...

Oto niektóre ważniejsze wypisy z dokumentów powstających w Ministerstwie Administracji, Gospodarki Terenowej, Ochrony Środowiska, poprzedzające oficjalny raport o stanie polskiej wsi. Wielką zaletą tego opracowania jest zestawienie możliwości produkcyjnych, a więc poprawy zaopatrzenia w żywność — z potrzebami wsi, przede wszystkim w dziedzinie zaopatrzenia w materiały budowlane. Zarówno sami rolnicy, administracja terenowa, jak i przemysł, słowem — wszyscy zainteresowani — otrzymają w najbliższym czasie rejestr spraw najpilniejszych. Załatwienie ich oznaczać będzie nie tylko umocnienie równowagi na rynku, ale też zwiększenie dochodów i poprawę warunków pracy i życia niemal połowy społeczeństwa — mieszkańców wsi.

Raport o stanie wsi — to wielka pomoc zarówno w wykonaniu bieżących zadań oraz w planowaniu perspektywicznym.

(Interpres) DOROTA PIETRZYK

Lipsk przed inauguracją roku szkolnego

W dniu 1 września br. w Lipsku nad Biebrzą (woj. suwalskie) odbędzie się ogólnopolska inauguracja nowego roku szkolnego. Jest to wyraz uznania dla mieszkańców nadbiebrzańskich osady, realizujących wiele ciekawych i wartościowych inicjatyw, w tym budowę pięknej i nowoczesnej zbiorczej szkoły gminnej.

Obejmuje ona prace wykończeniowe. Zgodnie z przyjętą tradycją w wyposażeniu gabinetów szkolnych uczestniczą kuratoria oświaty i wychowania z całego kraju, przekazując swoje najlepsze doświadczenia. Dzięki temu szkoła w Lipsku otrzyma nowoczesną aparaturę i pomoce naukowe.

Przewiduje się kompleksowe przekazanie do użytku w dniu 1 września budynku szkolnego, sali gimnastycznej oraz budynku mieszkalnego dla nauczycieli. W pobliżu otoczeniu szkoły znajdują się rzeźby, wykonane w czasie ogólnopolskiego pleneru młodych rzeźbiarzy, jaki odbył się niedawno w Lipsku.

W nowej szkole znajdzie pomieszczenie Izba Pamięci Narodowej. W dniu 1 września zostanie także otwarte w Lipsku regionalne muzeum, którego bogate zbiory w wielkości pochodzą z darowizn mieszkańców. W zorganizowaniu Izby Pamięci Narodowej i Muzeum Regionalnego dużą pomoc okazali pracownicy białostockiego Muzeum Wojska Polskiego.

Zbiorcza Szkoła Gminna w Lipsku budowana jest ze składek pracowników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, przy wydatnej pomocy przybyłych gościnie żołnierzy Wojsk Ochrony Pogranicza. W budowie szkoły aktywnie uczestniczą mieszkańcy Lipska, wykonując szereg prac

niefachowych w czynnie społecznym.

Należy podkreślić, że gminna szkoła zbiorcza będzie kolejnym obiektem, przekazanym do użytku w tym roku w Lipsku. Wcześniej zakończono tu budowę m. in. domu handlowego, pawilonu handlowego, stacji CPN, basenu. Inicjatorem wielu przedsięwzięć społeczno-gospodarczych jest Towarzystwo Przyjaciół Lipska, jedno z najbardziej aktywnych regionalnych stowarzyszeń społeczno-kulturalnych w woj. suwalskim. (8)

Coraz głębiej

Regionalne badania geologiczne przynoszą nowe dane dotyczące budowy geologicznej obszaru Polski na głębokości 4500-5000 m. Użytkuje się tą drogą wskazówki dotyczące kierunków dalszych badań, które — przy nowoczesnej technice wiertniczej — umożliwiają wiercenie do 7000 m.

Jeden z takich otworów wiertniczych (jak podaje „Przegląd Geologiczny”) doprowadził geologów do otworu młodszego paleozoitu na głębokości 5000 m w rejonie Lubina. Przewiduje się wykonanie głębokich otworów badawczych w rejonie Łowicza, Sochaczewa, Chojnic, w Czaplinku na Pomorzu, w Karpaczu. W celu uzyskania maksimum informacji na każdym otworze zaopatruje się laboratorium otworowe z aparaturą pomiarową. (PAI)



Gorące dni w „Wiznie”

Około 450 hektarów zbóż skoszonych zostanie w Kombinacie Państwowych Gospodarstw Rolnych „Wizna” w Grądach Wonięcko. Ze względu na niezbyt korzystne warunki atmosferyczne, a także specyficzne warunki glebowe zbiory rozpoczęto w tym roku z pewnym opóźnieniem. Wprowadzenie na pola wydajnych, nowoczesnych kombajnów „Bizon” pozwoli jednak przyspieszyć prace żniwne.

W ślad za „Bizonami” — bezpośrednio po opuszczeniu przez nie ściernisk — na pola wyruszają maszyny przygotowujące glebę pod poplon. Zebrano także traw sponad 4 tys. hektarów łąk. Kombajny do koszenia traw surowca na paszę zbierają drugi pokos. Do magazynów dostarczone dotychczas Fot. G. Lorinczy sponad 1800 hektarów łąk. (nom)



Przygotowania do rolniczej jesieni

Pod takim tytułem ukazał się w „Życiu Partii” artykuł I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Łomży towarzysza Stefana Zawodźńskiego, poświęcony przygotowaniom do sprawnego przeprowadzania jesiennych prac polowych. „Większość tych prac — pisze towarzysze Zawodźński — wzajemnie się na siebie nakładają, a reguły przebiegają przy nie najlepszej pogodzie i przy stałym skracającym się dniu. Dlatego też musimy być opracowywać bardzo precyzyjny i wzajemnie skoordynowany plan działania”.

Plan taki powstał w województwie łomżyńskim. Co przewiduje? „Pierwszym zespołem czynności — czytamy w artykule — wziętych pod uwagę przy opracowywaniu takiego planu działań są te prace, na które mamy wpływ pośredni, które rolnik wykonuje bez pomocy instytucji usługowych lub z niewielkim ich udziałem. Tutaj nasze oddziaływanie sprowadzi się do odpowiedniego ukierunkowania pracy służby rolnej, inspirowania mobilizujących publikacji w miejscowej prasie, oddziaływania przez członków partii i członków ZSL, którzy z osobistym przykładem powinni pilotować na wsi najważniejsze działania. W tym zespole czynników musimy zwrócić uwagę na sprawną przygotowanie maszyn będących w dyspozycji rolników indywidualnych i terminowe prowadzenie prac, szczególnie siewów. Do drugiego zespołu należą sprawy, na które mamy wpływ bezpośredni. Dotyczą one prawie wszystkich jednostek usługowych, pracujących na rzecz rolnictwa”.

W województwie łomżyńskim stosuje się

sprawdzone już w praktyce zasady, że kierownicy jednostek są imiennie odpowiedzialni za wykonanie zadań, które ciążą na kierowanych przez nich instytucjach, a koordynatorem wszystkich poczynających organizacyjno-technicznych na terenie gminy jest naczelnik, a na terenie województwa wicewojewoda nadzorujący rolnictwo.

Każda jednostka — pisze towarzysze Zawodźński — musi mieć opracowany własny plan działań organizacyjno-technicznych. Plan ten musi być rozpatrzony na zebraniu POP i musi uzyskać partyjną akceptację. Chodzi o to, aby członkowie partii mogli się wypowiedzieć na temat zasad pracy instytucji w kampanii jesienniej, aby każdy członek partii znał zadania swojej jednostki i miał określone partyjne zadania w realizacji tego planu. Również zbiorczy plan działań na terenie gmin powinien uzyskać akceptację komitetu gminnego partii.

Członkowie partii na wsi i w instytucjach obsługi rolnictwa powinni i muszą stać w pierwszym szeregu walki o zbiór pól rolnych i sprawnego przeprowadzenia całej jesienniej kampanii. „Członek partii — pisze towarzysze Zawodźński — nie może reprezentować bierność postaw wobec żywych problemów, nie może być — w złym pojęciu tego słowa — urzędnikiem, ale aktywnym działaczem, dającym swoim zachowaniem i postawą przykład innym. Przez takie zachowanie i postawę przyczyni się do wzrostu autorytetu całej partii i własnego. Ludzie cenią takich działaczy i społeczników nawet wtedy, gdy nie zawsze w pełni zgadzają się z ich poglądami. Dlatego też podstawową pracą polityczną w kampanii jesienniej, w rolnictwie będzie, obojętnie, o gospodarczych, właśnie walka o prawidłową i zaangażowaną postawę wszystkich członków partii”. (6)



Wakacje z „Gazeta”

Wolne miejsca

AUGUSTOW: kwatery prywatne — miejsce wolnych ok. 30, rezerwa w Oddziale WPT, ul. 1 Maja 73, tel. 22-35; camping DW PTT-K — miejsce wolnych ok. 18, ul. Sportowa 1, tel. 26-45; pole namiotowe WPT „Gola Żółta” — miejsce wolnych ok. 150.

GOLDAP: pole namiotowe nad jez. Goldap — miejsce wolnych 80, kwatery prywatne WPT — miejsce wolnych 20, rezerwa w Oddziale WPT, ul. Krótki 1, tel. 26; DW PTT-K — miejsce wolnych 50, od dnia 22.08 ul. Wojska Polskiego 13; stacja turystyczna PTT-K — od 14.08-26.08 — miejsce wolnych 6, ul. Łączna 6.

ELKI: hotel „Masurski” od dnia 16.08-22.08 — 12 miejsc wolnych dzienne, ul. Słowackiego 34; hotel „Turystyczny” — miejsce wolnych 10 dzienne, ul. Armii Czerwonej 47; DW PTT-K — miejsce wolnych 24 dzienne, ul. Armii Czerwonej 48.

OLECKO: LOK — organizuje wycieczki na sterniki i żeglarską — ok. 15 miejsc wolnych, rezerwa w LOK, ul. Sienkiewicza 15, tel. 24-35.

GIZYKÓW: kwatery prywatne — od 16.08-22.08 — 10 miejsc wolnych na wczasach i ok. 62 miejsc w wolnej na wycieczki do końca sierpnia i we wrześniu, rezerwa w Oddziale WPT Plac Wolności 13, tel. 25-55.

WGORZEW: kwatery prywatne — od 16.08-29.08 — 25 miejsc wolnych na wczasach i ok. 62 miejsc w wolnej na wycieczki do końca sierpnia i we wrześniu, rezerwa w Oddziale WPT Plac Wolności 13, tel. 25-55.

WPT w WGORZEWIE organizuje wycieczki 2-tygodniowe wycieczki wakacyjne i szkolne: tegoroczne wakacje (na sterniki i żeglarską) i sternikowe wakacje (na sterniki i żeglarską) oraz samochodowe (na sterniki i żeglarską). Zakwaterowanie dla wakacyjnej grupy wakacyjnej w hotelu WPT lub w domu prywatnym. Wycieczki na wycieczki do końca sierpnia i we wrześniu. Rezerwa w Oddziale WPT Plac Wolności 13, tel. 25-55.

Wakacje w... muzeum

Atrakcyjny program pobytu dla młodzieży i pokolenia w okresie letnich wakacji przygotowali muzeum historyczne miasta w woj. łódzkim. W tym celu w tym okresie w muzeum historycznym miasta w woj. łódzkim odbywają się tutaj interesujące spotkania ze sztuką i historią. W podziemnych oddziałach muzeum historycznego miasta w woj. łódzkim odbywają się tutaj interesujące spotkania ze sztuką i historią. W podziemnych oddziałach muzeum historycznego miasta w woj. łódzkim odbywają się tutaj interesujące spotkania ze sztuką i historią.

Harcerze wzorem Ikara...

Łęczyca — czyli loty wspólne harcówki stały się coraz bardziej popularnym sportem w łęczyckim i woj. łódzkim. W tym celu w tym okresie w muzeum historycznym miasta w woj. łódzkim odbywają się tutaj interesujące spotkania ze sztuką i historią. W podziemnych oddziałach muzeum historycznego miasta w woj. łódzkim odbywają się tutaj interesujące spotkania ze sztuką i historią.

Międzynarodowy Hotel Studencki w Białymstoku

W Białymstoku przy ul. Krakowskiej gości 70-osobowa grupa słuchaczy Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców przy Uniwersytecie w Łodzi. Zjechali do Białegostoku na miesiąc wypoczynić i zarządzić sprawę, zdobyć w czasie kilkumiesięcznego kursu, umiejętności praktycznego posługiwania się naszym językiem, przyszli studenci polskich uczelni spośród dwudziestu krajów świata. m. in. Wietnamu, Cypru, Grecji, Senegalu, Palestyny i Ekwadoru.

Program pobytu w stolicy woj. białostockiego przewiduje wycieczki do zakładów pracy, zwiedzanie zabytków, poznanie naszej kultury i obyczajów, spotkania z młodzieżą polską. W czasie sierpniowych wakacji zwiedza Wybrzeże, pojeżdża do Głębokiego, Ketrzyna i wielu innych miejscowości.

W kilka dni po przyjeździe, w białostockim klubie młodzieżowym „Promenada” odbył się „wieczór przyjaźni”. Uczestniczyła w nim również, przebywająca akurat w MHS, grupa radziecka z Azerbejdżanu. Po wzajemnej prezentacji słuchaczy Studium Języka Polskiego przedstawili program artystyczny złożony z pieśni i tańców poszczególnych krajów.

Zapamiętało w „Promenadzie” autentycznym folklorem afrykańskim i azjatyckim, popłynęli wietnamskie pieśni, uszyli: szefi ludowe śpiewy z Bangladeszu, nie zabrakło tańców z Dahomeju i innych państw Czarnego Łądu. Młodzież radziecka zaproponowała wspólne odpisywanie „Kartki”. Do późno trwały dyskusje przy coca-coli i tańce w dyskotekowym rytmie.

Uczestników kursu językowego z Łodzi uprzejmie o wzięcia z naszego miasta i kraju. Oto użyczenie wypowiedzi:

* Mensur Samb z Senegalu: — Kiedy parę miesięcy temu przyjecha-



„Bez” — dwuosobowa kabina, miejsce na bagaże, dwa żagle. Fot. Krzysztof Świdarski

„Maluch” z żaglem

Zaczęło się od „Maków” i chwyliło nad podziw. Jest jednak, jak się okazało, spora grupa ludzi, w których drzemie tęsknota za romantyką. Za pięciometrowym żagielkiem w kolorowej pasy ustawiły się kolejką. Przed rokiem sprzedano 1.300 miniżaglówek, w tym pojeżdża jak woda 2.000. Chętnych nie zabrakło, to pewnie.

Ale „Mak” to dopiero wodniackie przedszkole. Dobra rzecz do krótkich spacerów blisko brzegu. Prawdziwym „jachtom” dla Ciebie — ciastem ale własnym — ma być, jak zapewniał augustowski FOTO-PAM, „Bez”.

Dyrektor wytwórni Marian Siembał mówi, że czym dla powszechnego motoryzacji jest Fiat-126, tym właśnie „Bez” będzie dla powszechnego żeglarstwa. No, tu można mieć pewne wątpliwości. Na jednego „malucha” wypada jedna tysiącowa „bezi-ka”. Wystarczy porównać statystyki produkcji FSM w Białymstoku i FOTO-PAMU. Tak więc upychanie społeczeństwa do naszego malolitrażowego pójdzia przed, niż do kabinki minijachtu.

Określenie „jacht” jest tu zupełnie nieaktualne. Dwuosobowa kabina, miejsce na bagaże i co najważniejsze — dwa żagle. A dwa żagle to dwie osoby do obsługi. A skoro tak, to jedna z nich będzie kapitanem, który zakomenderuje: lewy fok szot luz; albo to samo, ale bardziej po swojsku: puść ten sznurek. Satisfakcja pozostanie ta sama.

Niżej podpisany miał przyjemność pływać „Bezem” w jedną z ostatnich niedziel. Wioślarz — szczęście, skoro tysiąc razy łatwiej usiąść za kółkiem Fiata niż przy rumplu minijachtu.

Trzeba tu oddać sprawiedliwość konstruktorom: Bronisławowi Bielawskiemu i Benedyktowi Kozłowskiemu. Żaglówek została dobrze zaprojektowana. Trochę kapryśna przy żegludze pod wiatr w czasie spokojnej pogody, ale za to potem, przy większych podmuchach, zachowywała się bardzo dzielnie. Warto też dodać, że

Wytwórnia rozbudowuje się i w przyszłych latach produkcja ma być większa. Że nie idzie to wszystko jak po masle, niech świadczy dwa przykłady. Lakiernie udało się zakupić tylko dwa egzemplarze, z czego jeden z Gniezna, który starał się o nią 4 lata, w ostatniej chwili zrezygnował z zakupu. Podobnie z suszarnią do drewna. Produkuje ją urządzenie Zakład Przemysłu Maszynowego Łęczyca w Hajnowce. W kolekcje po suszarnie stało przedsiębiorstwo gospodarki komunalnej w Zakopanem. Też z jakichś tam swoich powodów zrezygnowało z kupna. Trzeba tu dodać, że depeza w tej sprawie przyszła od producenta właśnie wtedy, kiedy był tam dyrektor FOTO-PAMU. No i nie przepuścił okazji...

U niedzielnymczasowości nad Neckiem „Bez” budził spore zainteresowanie. Ktoś orzekł nawet, że to na pewno odrzut z eksportu. To już najwyższe pochwały I. Ch.

Cudzoziemscy studenci:

Tak widzimy Polskę

dzaju: „czy wy dużo się opalacie, bo jestecie tacy czarni?”. Dział widzę jednak, że były to nieelastyczne wyjątki. Podobają nam się stosunki między kadra naukową a studentami w naszych szkołach wyższych. Mamy pretensje do dziennikarzy zajmujących się opisywaniem życia na naszym kontynencie. Często, goniąc za afrykańskim folklorem, pomijają wiele rzeczy, bardzo dla nas istotnych. Afryka to nie tylko egzotyczna dżungla, dzikie zwierzęta i rytualne tańce. U nas również wiele się buduje, a wiele miast rozwija się bardzo dynamicznie...

* Mensur Samb z Senegalu: — Kiedy parę miesięcy temu przyjecha-

Domy są tu podobne jeden do drugiego. Stare już dziś bloki, choć powojenne przecięte, z rzadka rozdzielone parterowymi czy piętrowymi domkami. Takie same brudne klatki schodowe: za duże, rozrzucone zaplanowane. Mój dom — moja twierdza. Sąsiad nie zawsze zna tu sąsiada.

W każdym z tych domów jest przynajmniej jedno mieszkanie, w którym ktoś potrzebuje pomocy. Ludziom starszym, dożywającym swych dni, nie ma kto podać nawet szklanki wody. Są samotni, chorzy, bezradni. Z ulgą witają każdego, kto kryje się za słowami „opieka społeczna”. Wiedzą, że załatwi obiad, zapomogę, słodszą pogotowia.

Maria Kuligowska — zna drogę do tych wszystkich potrzebujących. Czasem tylko zaizoluje do notatek w grubym brulionie, aby uświadomić się do numeru mieszkania, takie te bloki bliźniacze. Rano, gdy wyjdzie z domu, szuka do Władzi, starszej kobiety, bezradnej jak dziecko. Zrobi jej zakupy, wysłucha opowieści o stanie zdrowia, otrze łyż z żalu za zapodanymi gdzieś pieniędzmi wyjmując parę monet z własnej portmonetki, obieca postarać się o nowe buty.

Przed południem spędza kilka godzin w przychodni przy ul. Fomaliskiej. Rejon nr 10 jest jej miejscem działania jako pracownika socjalnego. Znajdują się tutaj ludzie, którzy potrzebują pomocy. Przychodzą o opiekunów społecznych, radzą jak postępować w konkretnych sprawach, wspólnie omawiają plan działań. Czasem lekarz pośle do jej pokoju kogoś samotnego, kto musi wyzyskać się otworzyć serce, wygadać. Lekarz nie ma na to czasu, kolejkę chorych demeruje się, a pani Maria cierpliwie wysłucha. Znajdzie też radę na wiele kłopotów.

Po dyżurze w przychodni obchodzi swój rejon. Nie działa tu sama, ma 16 opiekunów społecznych. Ofiarni to ludzie, ale jak na 20-ty, sieć dzielnic, nie jest ich zbyt wielu. Są wśród nich starsi, zdarza się, że chorują. Niekiedy sami potrzebują pomocy. Kogoś trzeba odwiedzić? Te bied-

Jedno tylko jest smutne. Właśnie statystyka. Do końca tego roku FOTO-PAM wyprodukuje 150 tych jachcików. Kropla w „jeziorku” potrzeb. W tej sytuacji może lepiej nie chwalić żaglówek i nie powiększać przez to grona tych, co by kupili, ale im nie wystarczy?



Wytwórnia rozbudowuje się i w przyszłych latach produkcja ma być większa. Że nie idzie to wszystko jak po masle, niech świadczy dwa przykłady. Lakiernie udało się zakupić tylko dwa egzemplarze, z czego jeden z Gniezna, który starał się o nią 4 lata, w ostatniej chwili zrezygnował z zakupu. Podobnie z suszarnią do drewna. Produkuje ją urządzenie Zakład Przemysłu Maszynowego Łęczyca w Hajnowce. W kolekcje po suszarnie stało przedsiębiorstwo gospodarki komunalnej w Zakopanem. Też z jakichś tam swoich powodów zrezygnowało z kupna. Trzeba tu dodać, że depeza w tej sprawie przyszła od producenta właśnie wtedy, kiedy był tam dyrektor FOTO-PAMU. No i nie przepuścił okazji...

U niedzielnymczasowości nad Neckiem „Bez” budził spore zainteresowanie. Ktoś orzekł nawet, że to na pewno odrzut z eksportu. To już najwyższe pochwały I. Ch.

Isma Mulema Taabai z Zairu:

— W czasie kursu poznawaliśmy historię waszego kraju i waszego bohaterskiego narodu. Byliśmy wstrząśnięci oglądając filmy i zdjęcia z okresu ostatniej wojny i okupacji. Jesteśmy pełni podziwu dla walki Polaków z hitlerowcami o swe wyzwolenie i potem, już po wojnie, walki o ustanowienie władzy socjalistycznej. Znamy straty, jakie poniósł wasz naród. Jesteśmy pełni podziwu dla ogromu pracy i wysiłku, który włożyliście w odbudowę ojczyzny...

Pierre Sarr z Senegalu:

— W Białymstoku zwiedziłem park przy Pałacu Branickich. Byłem również w Muzeum Wojska Polskiego. Było to dla mnie swoiste lekcje historii waszego kraju. W naszym mieście powietrze jest o wiele czystsze niż w Łodzi. Lżej się tu oddycha. Mieszkańcy waszego miasta są niezwykle gościnni. Afryka to nie tylko egzotyczna dżungla, dzikie zwierzęta i rytualne tańce. U nas również wiele się buduje, a wiele miast rozwija się bardzo dynamicznie...

Problemy opieki społecznej

na babcię, której wnuk miał w tych dniach wyjść z więzienia. Bili ją, zabierali skromną rentę na wodkę. Trzeba sprawdzić, czy sytuacja nie powtarza się. Następnie starszą kobietę, która bardzo długo leżała w gipsie po złamaniu uda. Gdy ją przywieziono po założeniu gipsu, zostawiono bezradną pod drzwiami mieszkania. Sąsiedzi zaalarmowali opiekę społeczną. Potem koleją na tego rencisty, którego mieszkanie przypomina norę, takie jest brudne. Administracja domów miała już przystąpić do remontu, warto przekonać się czy dotrzymają słowa. Konieczne jest też odwołanie niewidomego.

WYCHODZENIE Z CHAŁUPNICTWA

małżeństwa i jeszcze jednej starszej kobiety, tak do kuczieli, że gdy jest chora nie może wytrzymać z nią żadna opiekunka. Wnuk wyszedł z więzienia. Babcia mówi, że nie bije i nie zabiera pieniędzy, ale wyraźnie boli się. Trzeba tu przysłać, gdy wnuk wróci z pracy, przekonać się, jak to właściwie jest. Starza pani, po zdjęciu gipsu, już nie może poruszać się po domu, najwyżej na pięknie ukwiecony balkon. Odwieź ją z nadal regularnie siostra pogotowia PKK, przynosi obiad, pomoże posprzątać. Jeszcze raz dziękuję za tyle pomocy, stara się jak najdłużej zatrzymać panią Marię, tak rada jest widzieć. A w mieszkaniu w rencyście remont się nie zaczął. Znowu trzeba będzie przypominać w ADM, wszystko się odwiecie. A tu przez Spółdzielnię „Białostocka”, obok której rencyści mieszka, obiecał po remoncie wyprowadzić mieszkanie. Młodzież zobowiązała się pomóc w tej pracy.

Gdy pani Maria kończy obiad, jest już późno popołudnie, ale nie może odmówić spotkanie podopiecznej inwalidy i idzie obejrzeć meble, o które wystarała się jej w PKPS. Przy okazji wysłuchuje prośby o ubranie. Prośbę spełni. Jak to zrobić? Ludzie nawet nie wiedzą, jak przysłać się używaną odzież, w PKPS ciągle jej za mało, zbiorczą jest przeprowadzana. Ona „działuje” po znajomych, wyłącza też z własnej szafy co się da, maż i synowie przyzwyczajali się już do tego, że nie mogą znaleźć jakiegos swetra czy płaszcza. Tak jak musieli przyzwyczajać się do późnych jej powrotów. I tym razem, chociaż się spieszy,

piekuje się osobami starszymi, dyrekcja szkół nr 4 i 12, a także Technikum Geodezyjno-Drogowego współpracują z pracownikami socjalnym, ale trudno uczniom obarczać tak systematycznymi obowiązkami, jak do starczanie posiłków. Są przecież wakacje, wydecczki.



W Andrzejowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Andropol” stawia się problemy produkcji na równi ze sprawą poprawy warunków pracy i wypoczynku żałogi. Jednym z najpilniejszych obiektów socjalnych jest pływalsza z basenem wyciecznym o wymiarach 50x25, basenem do nauki pływania i brodzikiem dla dzieci. Nowocześnie wyposażone kąpielisko, zasilane podgrzewaną wodą czynne jest od maja do października i w tym okresie wykorzystuje się go w pełni w celach sportowych i rekreacyjnych. W dni wolne od pracy żałogi „Andropolu” odpoczywa we własnym ośrodku Beskidu Żywieckiego nad Zalewem w Międzybrodzie Żywieckim.

NA ZDJĘCIU: pracownicy „Andropola” na zalewie w Międzybrodzie Żywieckim.

CAF — Momot

Bardzo ofiarna ta spółdzielnia, jak urządziła świetlicę, zamieszkała z rencistami z dzielnicy. Pani Maria żałuje, że ma w rejonie tylko ten jeden zakład pracy. Niewidome małżeństwo radzi sobie dobrze, ona trochę chorowała, był lekarz. Dokuczliwa staruszka jest zdrowa, nie potrzeba jej pielęgniarstwa, ale trochę meczy ją gotowanie. W czasie roku szkolnego uczniowie przynosili obiady, teraz wakacje... Pani Maria wie o tym, już poczyniono starania, aby rozwolnić wszystkich podopiecznym obiady, zamawiane w jednym punkcie żywienia zbiorowego. Młodzież bardzo chętnie o-

zeczka jeszcze czy mieszkanie przy Nowym Świecie 9, po zmarłej staruszce, ciągle stoi jeszcze puste. A jakże, tak jest od pół roku a wielu podopiecznych mieszka w norach. Kwaternier jest nierychliwy i wcale nie łaskawy dla starych, samotnych.

— Ciężka jest nasza praca — mówi pani Maria. — Nieraz już chciałam rzucić, ale jak pomyślałam, co robi bez mnie Władzia, albo niewidome małżeństwo czy inwalida — zostawałam. I muszę dodać, że obecnie opieka społeczna w Białymstoku jest już znacznie lepiej zorganizowana, niż kilka lat temu, wyszła już z okresu chałupnictwa. Opiekun

społeczny czy statystyk nie jest już zdany na własne siły i pomysłowość. Obecnie mamy gdzie zwrócić się o radę.

W Miejskim Zespole Opieki Zdrowotnej istnieje dział służb społecznych. Dzieli się on na cztery sekcje: opiekuńczo-wychowawczą, rehabilitacji zawodowej inwalidów, świadczeń pomocy społecznej i ośrodek opiekuńczo-socjalny. Ośrodek funkcjonował już poprzednio, nowością jest zatrudnienie szesnastu pracowników socjalnych oraz konsultantów: prawnika, pedagoga i socjologa. Przewidywano, zatrudnienie pracowników socjalnych w każdym z 15 rejonów licznictwa otwartego. Chodzi o to, aby połączyć sprawy opiekuńcze z działalnością służby zdrowia, aby potrzebujący pomocy a także opiekunowie społeczni mieli blisko do pracownika socjalnego, który w nowym rejonie koordynować także działalność osób i instytucji zarówno zobowiązanych jak i mogących świadczyć na rzecz innych. Niestety, do-

ANIELA ŁABANOW

Z głową w bagażniku

Pracownicy „Andropola” na zalewie w Międzybrodzie Żywieckim.

Wielu z nich, którzy inną pracownicą socjalną albo opiekun społeczną mają problem, z którym sobie nie radzą, zwracają się do konsultantów. Pedagog zajmuje się sprawami nieletnich, socjolog — rodzinnymi, a nieawieci spraw trafiła do prawnika. Interwenuje on w sądzie, milicji i prokuraturze, pełni czasami funkcję komisji rozjemczej. Pomaga w otrzymaniu renty i alimentów zarówno dla dzieci jak i starych rodziców. Wyżwani tu synowie i córki na stanowiskach, którzy zapomnieli o ojcu i matce, nieraz czym prędzej deklarują chęć świadczeń pieniężnych, byle tylko uniknąć „wstydu” w sądzie.

Lepsza organizacja służby opieki społecznej nie rozwiązuje jednak wszystkich potrzeb. Rzecz nie w pomocy materialnej: ta zawsze się znajduje, jeśli podopieczny nie jest uprawniony do renty, emerytury czy alimentów, otrzymuje stałe zasiłki. Przenacza się na ten cel 7 mln zł rocznie. Problemem jest brak miejsc w domach opieki. Jeden dom dziennego pobytu dla rencistów i emerytów w Białymstoku, do tego bez stolików, to kropka w morzu potrzeb. Nie wiele kobiet chce podejmować pracę jako siostry pogotowia: trzeba ich pracę lepiej wykorzystać, lokując np. podopiecznych w jednym dużym mieszkaniu. Ale sprawy mieszkaniowe są bezradziej do rozwiązania. Trudne są również te, gdzie w domu wchodzi alkoholizm. Pacjent, wyrokem sądu skierowany na przymusowe leczenie do szpitala w Czerwym, otrzymuje przepustkę, powraca do domu, pije i znęca się nad rodziną.

Ludzie, zajmujący się opieką społeczną mówią, że niewspółmiernie łatwiej jest rozwiązać kwestię, w których chodzi o dzieci i młodzież. W takich wypadkach wszyscy są za. Ale sprawy ludzi podległego wieku, który powinien być złotym wiekiem, ciągle trzeba z trudem przepychać.

ANIELA ŁABANOW

Prawnicy o ubezpieczeniach

Kilka już razy podnosiłem brak konsekwencji w rozwoju systemu ubezpieczeń komunikacyjnych — miałem zastrzeżenia do ilości nowych rozwiązań i ich jasności, składającej się m. in. na skutecznego funkcjonowania prawa. Zmieniającą się bardzo często przepisy i dowolność ich wykładni prowadziły do ograniczania funkcjonowania samych zasad prawa.

Ubezpieczenia komunikacyjne były niedawno przedmiotem obrad konferencji naukowej zorganizowanej przez Instytut Prawa Cywilnego przy Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Grono prawników-cywilistów radziło nad kierunkami rozwoju systemu ubezpieczeń komunikacyjnych w PRL, nad ich osiągnięciami, ale także — bo i takich nie brakuje — wynaturzeniami. Wnioski z konferencji są bardzo ciekawe.

Zaczniemy od stwierdzenia, iż najbardziej istotne zmiany dokonane zostały u nas w tej dziedzinie z dniem 1 stycznia 1975 roku. Wtedy to w miejsce ubezpieczenia dobrowolnego wprowadzone zostało obowiązkowe ubezpieczenie typu autocoasco. Okazuje się, że mieliśmy do czynienia z prawdziwie rewolucyjnym posunięciem, jako że Polska jest jedynym krajem na świecie, w którym zdecydowano się na takie rozwiązanie. Motywy wprowadzenia takiego rozwiązania sprowadzały się do wyciągnięcia konsekwencji z faktu, iż samochód nabywa się u nas przede wszystkim w wynajem, gromadzenia oszczędności z wynagrodzenia za pracę i jest on — obok mieszkania — najprawdopodobniej składnikiem majątkowym rodziny. Stąd też konieczność wyjątkowego zabezpieczenia przed zdarzeniami losowymi.

Przy rewolucyjnym posunięciu brak było jednak konsekwencji — twierdzą prawnicy. Podstawowe zastrzeżenia budzić musi przyjęcie wysokiego progu tzw. udziału własnego posiadacza w powstałej szkodzi. Progi ten został ustalony w wysokości od 3 do 7 tys. zł w zależności od klasy samochodu. Znamy przy tym fakt, że większość szkód powstaje w wyniku drobnych kolizji drogowych i nie sięga tej wysokości. Tak więc posiadacz, płacący składkę autocoasco, pokrywa szkody z własnej kieszeni, albo otrzymuje z tego tytułu bardzo niewiele. Jeśli więc założymy, że system ubezpieczeń nie służy celom fiskalnym państwa, to — zdaniem prawników — składki ubezpieczeniowe gromadzą dostatecznie duże środki, by pełniej uczestniczyć w pokrywaniu szkód.

Prawdziwą rewolucję w rewolucyjnym systemie ubezpieczeń komunikacyjnych wprowadziły nowe rozwiązania obowiązujące od 1 października 1975 r. Przy pozostawieniu składki ubezpieczeniowej w tej samej wysokości wyliczonej mianowicie całości odcie od powiedzialności PZU w przypadku, gdy pojazd nie był prowadzony przez osobę wymienioną w dowodzie rejestracyjnym, małżonka lub osoby najbliższe pozostające na jego utrzymaniu oraz w stosunku do pasażerów spoza kręgu tych osób. Wszystkie te osoby, jeśli chcą być ubezpieczone, muszą zawierać dodatkową umowę.

Jeśli nie chodzi tu o względy finansowe (bo wpływy są i będą minimalne), ani o utrudnienie korzystania z samochodów innym osobom i ograniczenie wozowania przyjaciół i znajomych (bo to byłoby bez sensu), to doprowadza trudno wymyślić jakieś bardziej przekonujące uzasadnienie tej decyzji. Prawo nie powinno wprowadzać zamieszania w sferę obyczajów powszechnie uznawanych i akceptowanych. A takim wywołaniem dla panujących obyczajów jest sytuacja, gdy dorosły syn nie może prowadzić samochodu ojca, gdy właściciel nie może podwieźć przyjaciół czy cioci, Zwłaszcza, że wszystko to dzieje się w sferze prawa, które ma stwarzać dodatkowe i skuteczne formy ochrony wartości materialnych, a nie powodować stan niepewności i dwuznaczności. Bardzo to cenne przypomnienie, tym bardziej że pochodzi ze źródeł najbardziej kompetentnych. (Interpress)

ST. WIAZOWSKI

Od kobry do

Gazeta Współczesna

Woj. Szpital Zespołowy
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-09.
do 24-09.

W SUWAŁKACH
Pogotowie Ratunkowe - tel. 58
APTEKI
ul. Kasprzaka

2/4, tel. 25-92.
S Z P I T A Ł E
Woj. Szpital, ul. Kościuszki 101
tel. 22-41.

OGŁOSZENIA DROBNE

RODZINA lekarzy poszukuje pilnie pomocy domowej do 4-5 letniego dziecka. Listy z podaniem wieku i doświadczenia w tej dziedzinie proszę przesyłać na adres: Rodzina, ul. Piłsudskiego 10, m. 18, Piłsudski, Warszawa.

POTRZEBNA gospodyni do prowadzenia domu, warunki bardzo dobre. Orlowska Stanisława, Złota 10, Warszawa, ul. Sienkiewicza 13, tel. 2965-00.

PRZYJMIE młodą pomoc domową, wiadomości: Aleksandra Ostrowska, Ostrowska, ul. Sienkiewicza 13, m. 18, tel. 2965-00.

POTRZEBNA pomoc do trzymania dziecka (możliwość nauki), Białystok, Pułkowska 7, m. 80.

POTRZEBNA pomoc do trzymania dziecka, Białystok, Ciepła 1, m. 45.

POMOC do dziecka przyjmie na wypłaty, Cichy, Katowice, Łąka 20/2, tel. 319-223.

MIESZKANIE w Białymstoku - sprząda, wiadomości: Kleson, Zawadzkiego 4.

SPRZĘDAM M-3 własnościowe w Białymstoku, Białostocka - pełny komfort (telefon, woda z elektrycznością), Oferty z ceną kierować: Biuro Ogłoszeń nr 3593-00.

MIESZKANIE własnościowe M-4, 1 piętro, komfort w Augustowie - sprząda, Oferty z ceną kierować: Biuro Ogłoszeń, Suwałki, Kościelna 15 nr 3593-00.

MIESZKANIE dwupokojowe, nowe budowlane w Zielonej Górze zamieszkałe na podobieństwo w Suwałkach. Wiadomości: Henryk Ostrowski, Północna 2-1a, Suwałki, Kościelna 15 nr 3593-00.

SPRZĘDAM Akademii Medycznej poszukuje pokoju w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 3593-00.

NOWE dwupokojowe mieszkanie w Białymstoku, Kometa, tel. 41-68.

MIESZKANIE M-4 komfortowe w Białymstoku, Białostocka - sprząda, Oferty z ceną kierować: Biuro Ogłoszeń nr 3593-00.

MIESZKANIE dwupokojowe odpowiadające na potrzeby dwójki dzieci, Białystok, Robotnicza 4A, Suwałki, Kościelna 15 nr 3593-00.

„WARSZAWA 204”, stan dobry - sprząda, Augustów, Limanowskiego 11/41.

„WARSZAWA 204”, stan dobry (okno 1960) - sprząda, Suwałki, Długa 37.

SAMOCHOŃ „Syrenę” w bardzo dobrym stanie - tanio sprząda, Jan Modana, Wesołowskiego, ul. Boh. Stralagradu 101, woj. suwalskie.

„SYRENA 105” - pilnie sprząda, Augustów, Zielonka Limanowskiego 13/38 A.

FIAT 125 p 13000 po wypadku - tanio sprząda, Elż. ul. Mickiewicza 8A/72.

SAMOCHOŃ marki „Zuk”, stan dobry - sprząda, Wiadomości: Elż. ul. Sadowa 21.

„SKODA 100-L” (rok 1972) - sprząda, Czesław Włodowicz, Jagły, p-ta Sokółka.

„WARSZAWA 223” (rok produkcji 1973) - sprząda, Bielsk Podlaski, Młoda 20.

„SYRENA 105” - tanio sprząda, E. Żalska, Gąsiorówko, 19-422 Kleszczewo.

„JUKA”, stan dobry - sprząda, Stanisław Żukowski, Prudziński, woj. suwalskie.

PILNIE sprząda dom mieszkalny, nowy z wyposażeniem i budowlą gospodarczą 120 m kwadr., w Suwałkach, Zastawie 51 (sportowa), Sadowy.

KOMUNIKAT

W drugim kwartale br. po raz drugi wylosowano **MILION**.

Z przyjemnością zawiadamiamy, że w zakładach **DUŻEGO LOTKA Z DNIA 1 SIERPNIA 1976 R.** padła wygrana około **MILIONA** złotych.

Szczęśliwy kupon złożono w kolekturze Nr 9/32 w Bielsku Podlaskim.

ZAPRASZAMY do naszych kolektur! **ŻYCZYMY** szczęśliwych typowań i wysokich wygranych.

P.P. Totalizator Sportowy
Oddział Międzywojewódzki w Białymstoku

k 3047-1

KOMUNIKAT

WOJEWÓDZKI URZĄD TELEKOMUNIKACJI
w BIAŁYMSTOKU

zwrota się z uprzejmą prośbą do P.T. abonentów o nadesłanie aktualnych danych dotyczących staży telefonicznej (nazwa instytucji, numery telefonów, adres) do spisu telefonów w terminie do dnia 1 września br.

K 3023-1

PRZECZYTAJ SAM I PRZEKAŻ KOLEGOM.

JEŻELI DOTYCHCZAS NIE ZDOBYŁEŚ KONKRETNIEGO ZAWODU

Z GŁOŚ SIĘ DO

Oddziału Osobowego PKS w Białymstoku, ul. Fabryczna 1 na przeszkolenie podstawowe w zawodzie:

KIEROWCY AUTOBUSOWEGO.

Kandydaci powinni spełniać następujące warunki:

- ukończony wiek 22 lat życia do 35 (mężczyźni)
- podstawowe wykształcenie
- dobry stan zdrowia
- uregulowany stosunek do służby wojskowej
- zamieszkanie w Białymstoku, Sokółce i Siemiatyczach oraz w pobliżu tych miast
- niekaralność sądowa
- wyrażenie zgody na podpisanie umowy o przeszkoleniu 2 lat pracy w tutejszym oddziale.

Kurs trwa 4 miesiące.

W okresie szkolenia słuchacze otrzymują wynagrodzenie. Kandydaci proszeni są o złożenie następujących dokumentów:

- podanie o przyjęcie na kurs
- dokładny życiorys
- odpis świadectwa szkolnego wraz z oryginałem
- opinia z trzech lat pracy
- dwa zdjęcia

Na zgłoszenia listowne bez w/w dokumentów Oddział nie będzie udzielał odpowiedzi.

Po ukończeniu kursu i zdaniu egzaminu Oddział zapewnia:

- pracę w charakterze kierowcy autobusowego oraz wynagrodzenie i wszelkie przywileje zgodnie z obowiązującymi przepisami UZP PKS z dnia 31.XII.1947 roku.
- Zgłoszenia przyjmują i udziela informacji Dział Spraw Osobowych i Szkolenia Zawodowego Białystok, ul. Fabryczna 1, pokój nr 16, tel. 357-25, wew. 15.

K 2988-0

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERSKICH
BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO

w porozumieniu z
Zespołem Szkół Budowlanych w Augustowie
PRZYJMUJE ZAPISY

do klasy pierwszej - dwuletniej Szkoły Budowlanej w sadowie:

MONTER RUROCIĄGÓW KOMUNALNYCH.

Warunki przyjęcia:

- dobry stan zdrowia
- wiek 15-16 lat

Kandydaci składają osobiste lub listowne w Zespole Szkół Budowlanych w Augustowie, ul. XX-lecia następujące dokumenty:

- podanie
- metrykę urodzenia (do wglądu)
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- dwie fotografie podpisane na odwrocie

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie oraz świadczenia zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Uczniom zamieszkującym w miejscowościach, w których nie ma zakwaterowania, zapewnia się zakwaterowanie w internacie.

Po ukończeniu szkoły PRIBP gwarantuje zatrudnienie na swoich budowlach oraz stwarza warunki do kontynuowania dalszej nauki w szkole średniej.

K 2829-00

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERSKICH
BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO

w porozumieniu z
ZESPOŁEM SZKÓŁ BUDOWLANYCH w BIAŁYMSTOKU

o podaniu wolnych miejsc w klasie pierwszej trzyletniej Szkoły Budowlanej w sadowie:

MONTER INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH.

Warunki przyjęcia:

- dobry stan zdrowia
- wiek 15-16 lat

Kandydaci składają osobiste lub listowne w Zespole Szkół Budowlanych w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 47/1 następujące dokumenty:

- podanie
- metrykę urodzenia (do wglądu)
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- dwie fotografie podpisane na odwrocie

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie oraz świadczenia zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Uczniom zamieszkującym w miejscowościach, w których nie ma zakwaterowania, zapewnia się zakwaterowanie w internacie.

Po ukończeniu szkoły PRIBP gwarantuje zatrudnienie na swoich budowlach oraz stwarza warunki do kontynuowania dalszej nauki w szkole średniej.

K 2828-00

ZAKŁAD PRODUKCJI MASZYN HANDLOWYCH „PRO-MER-BIAWA” w BIAŁYMSTOKU, ul. Zwycięstwa nr 57 ogłasza II PRZETARG NIEOGRAŹONY na rozbiórkę magazynu drewniano-murwanego o kubaturze 31,7 tys. m sześć. usytuowanego na posesji zakładu przy ul. Zwycięstwa 57 w Białymstoku.

Wartość wywoławcza stanowi dokonanie rozbiórki i uprzątnięcie placu budowy w zamian za uzyskane materiały. Obiekt przeznaczony do rozbiórki można oglądać codziennie w godz. od 8 do 13 jak również zasięgnąć bliższych informacji w tym czasie w Dziale Inwestycji zakładu - telefon 240-55, wewn. 67.

Przetarg odbędzie się w dniu 24.VIII.1976 roku o godz. 10 w pokoju nr 2.

Oferty należy składać w siedzibie zakładu w zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg” oraz wpłacić wadium w wysokości 3.000 zł w kasie zakładu w terminie do dnia 23.VIII.1976 roku.

Z wygrającą przetarg jednostką państwową, spółdzielczą lub osobą fizyczną zostanie zawarta szczegółowa umowa, a w przypadku nieprzystąpienia do jej zawarcia w dniu przetargu traci ona prawo do zwrotu wadium.

Zastrzeżenie: prawo wyboru oferty oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 2734-1

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

z powodu zgonu naszego pracownika

MATKI

JANA PAJKO

składają: Dyrekcja, Rada Oddziałowa, POP oraz pracownicy n. p. Bielsk, RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Białymstoku. K 3061-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. DANUCIE FIEDOROWICZ

z powodu zgonu

MATKI

składają: Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa, współpracownicy ZPM „Promer-Biawa” w Białymstoku. K 3031-1

Serdce wyrazy współczucia

kol. KAROLOWI BANKOWSKIEMU

z powodu zgonu

MATKI

składają: Rada Zakładowa, Dyrekcja i współpracownicy POPN „CPN” w Białymstoku. K 3048-1

Serdce wyrazy współczucia

kol. kol. WANDZIE ISTANISŁAWOWI MACH

z powodu zgonu

MATKI I TĘSCIOWEJ

składają: Zarząd i współpracownicy i Zarząd Spółdzielni. K 3028-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. JÓZEFIE MOROZ

z powodu zgonu

MATKI

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy Zakładu Budownictwa Ogólnego Białostockiego Kombinatu Budowlanego. K 3024-1

Wyrazy głębokiego współczucia

ob. ALEKSANDROWI MAKSYMUKOWI

Przewodniczącemu Rady Zakładowej przy Spółdzielni Kółek Rolniczych w Wyszkach

z powodu zgonu

MATKI

składają: Zarząd i współpracownicy. K 3045-1

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

z powodu tragicznej śmierci naszego pracownika i kolegi

MARIANA OSTROWSKIEGO

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy Białostockiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich w Białymstoku. K 3049-1

Serdce podziękowania

rodzicom i bratu

MATKI

rodzice i brat. K 3025-1

JUNIORKI zapewnią Ci zdrowe stopy

Szeroki asortyment junierek oraz artykułów na sezon szkolny

POLECAJĄ UCZESTNICY

JARMARKU SZKOLNEGO

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego C.S.H.
Dom Książki RSW „Prasa-Książka-Ruch” WSS „Społem”

ZAPRASZAMY I ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

K 3008-1

DO BIAŁEGOSTOKU PRZYBYWA PO POWROCIE I SUKCESACH ZA GRANICĄ DAWNO NIEWIDZIANY

CYRK „WARSZAWA”

pod dykcją E. Nelli - Jędrzejewskiego

Premiera dnia 24 sierpnia 1976 r.

W programie:

- tresura lwów
- tresura koni
- tresura zwierząt egzotycznych
- oraz wiele innych atrakcji z dziedziny sztuki cyrkowej.
- Z UDZIAŁEM ARTYSTÓW: NRD, Czechosłowacji, Rumunii, Bułgarii
- oraz czołowych artystów areny polskiej.

PRZEDSPRZEDAŻ BILETÓW PROWADZI ORBIS.

CYRK POZOSTANIE TYLKO KILKA DNI.

Szczegóły w afiszach.

K 3039-0

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA
DOKSZTAŁCAJĄCA ZWIĄZKU ZAKŁADÓW
DOKSZAŁCENIA ZAWODOWEGO
w ŁOMŻY

Filia w KOLNIE
ul. Armii Czerwonej 40

OGŁASZA NABÓR

do klas I na rok szkolny 1976/77 na następujące kierunki nauczania:

1. Elektromechanik - czas nauki 3 lata
2. Ślusarz - spawacz - czas nauki 3 lata
3. Frezer - czas nauki 3 lata

Wymagania stawiane kandydatom do klas I:

1. wiek 15 do 17 lat
2. ukończenia VIII-klasowa szkoła podstawowa
3. zaświadczenie lekarskie, że stan zdrowia odpowiada obronemu kierunkowi nauki

Zasady przyjmowania:

Kandydaci do klas I składają podania w terminie do 25 SIERPNIA 1976 r.

bezpośrednio w sekretariacie Warsztatu w Kolnie, ul. Armii Czerwonej 40.

Do podania o przyjęcie do szkoły należy dołączyć:

1. świadectwo ukończenia klasy VII szkoły podstawowej
2. wykaz ocen uzyskanych w I półroczu klasy VIII
3. świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
4. świadectwo zdrowia stwierdzające brak przeciwwskazań zdrowotnych kandydata do kształcenia się w obranym kierunku

Kandydaci z wadami wzroku, słuchu itp. składają dodatkowo zaświadczenie poradni wychowawczo-zawodowej określające w jakich zawodach mogą podjąć naukę.

5. cztery fotografie podpisane na odwrocie
6. wyciąg z dowodu osobistego rodziców lub odpis aktu urodzenia

O przyjęcie do szkoły decydują wyniki uzyskane w szkole podstawowej.

K 2800-0

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA
przy
PRZEDSIĘBIORSTWIE INSTALACJI
PRZEMYSŁOWYCH „INSTAL”
w BIAŁYMSTOKU

OGŁASZA DODATKOWE ZAPISY

do klas pierwszych w następujących specjalnościach:

- monter rurociągów przemysłowych - nauka trwa 3 lata
- monter instalacji wentylacyjno-klimatyzacyjnych - nauka trwa 2 lata

Przyjmowana jest młodzież męska w wieku 15-17 lat.

W czasie nauki uczniowie otrzymują:

- wynagrodzenie wg zasad ustalonych przez Ministerstwo Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych
- bezpłatne zakwaterowanie w internacie - jeżeli jest potrzebne

Po ukończeniu szkoły uczniowie zatrudnieni zostają w Przedsiębiorstwie Instalacji Przemysłowych „Instal” w Białymstoku i pracują bezpośrednio w Zakładzie Produkcji Pomocniczej na budowlach.

Istnieje możliwość dalszej nauki w Technikum Włocławskim.

Zgłoszenia należy składać na adres szkoły:

15-399 Białystok, ul. Transportowa 2, tel. 260-91.

K 3037-1

ŁOMŻYŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
w ŁOMŻY

organizuje

od dnia 15 września 1976 roku

Jednoroczny Ochotniczy Hufiec Pracy systemem dochodzącym dla młodocianych w wieku od 16 do 18 roku życia.

Celem Hufca jest przyuczenie młodzieży do wykonywania pracy w atrakcyjnych zawodach budowlanych. Za naukę pracy przedsiębiorstwo będzie płacić zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Cechni proszeni są o zgłaszanie się w Łomżyńskim Przedsiębiorstwie Budowlanym w Łomży, ul. Nowogrodzkiej 1, celem zapisania się w pokoju 22 lub 4 z dokumentami jak:

1. metryka urodzenia lub tymczasowe zaświadczenie tożsamości
2. skierowanie z FSZMP
3. ostatnie świadectwo szkolne
4. pismenne wyrażenie zgody przez rodziców
5. zaświadczenie lekarskie stwierdzające zdolność do pracy na budowie

K 3024-1

Zakład Energetyczny Rejon Białystok przeprosza odbiorców energii elektrycznej za przerwę, które będą:

dnia 23.08.76 r. w godz. 7-15 w Białymstoku przy ul. W. Wasilewskiej 1, 2, 4, 17;

dnia 24.08.76 r. w godz. 7-15 w Białymstoku przy ul. Wierzbowej 3, 5, 8A, 9, W. Wasilewskiej 6;

dnia 25.08.76 r. w godz. 7-15 w Białymstoku przy ul. Kolejowej od ronda do PSK, Zwycięstwa do Choroszeńskiej;

w dniach 26-28.08.76 r. w godz. 7-15 w Białymstoku przy ul. Wasilewskiej od Szosy Północno-Obwodowej do Rąglińska, Zgoda, Rąglińska do Wasilewskiej do Łączyńskiej;

dnia 29.08.76 r. w Białymstoku przy ul. Wspólnej, Harcerskiej, Pracowniczej;

dnia 30.08.76 r. w godz. 7-15 w Białymstoku przy ul. Antonukowskiej od Owsianej do Stalowej, Owsianej, Stalowej, Głowackiego, Choroszeńskiej od Antonukowskiej do Alty;

dnia 31.08.76 r. w godz. 6-18 w Wasilkowie przy ul. Kościuski, Dworna, Gajna, Rynek Kilińskiego, Mickiewicza, Grodzienka, Kryńska, Nowa, Marchewskiego, Suprasina.

Przerwy spowodowane będą remontem urządzeń energetycznych.

K 3009-1

UWAGA ROLNICY!

Białostockie Zakłady Drobiarskie w Białymstoku informują, że od 15 sierpnia do 20 listopada br. skup gęsi odbywa się na spedach organizowanych wyłącznie przez nasze Zakłady. W miesiącu sierpniu i wrześniu skup gęsi prowadziwo będzie:

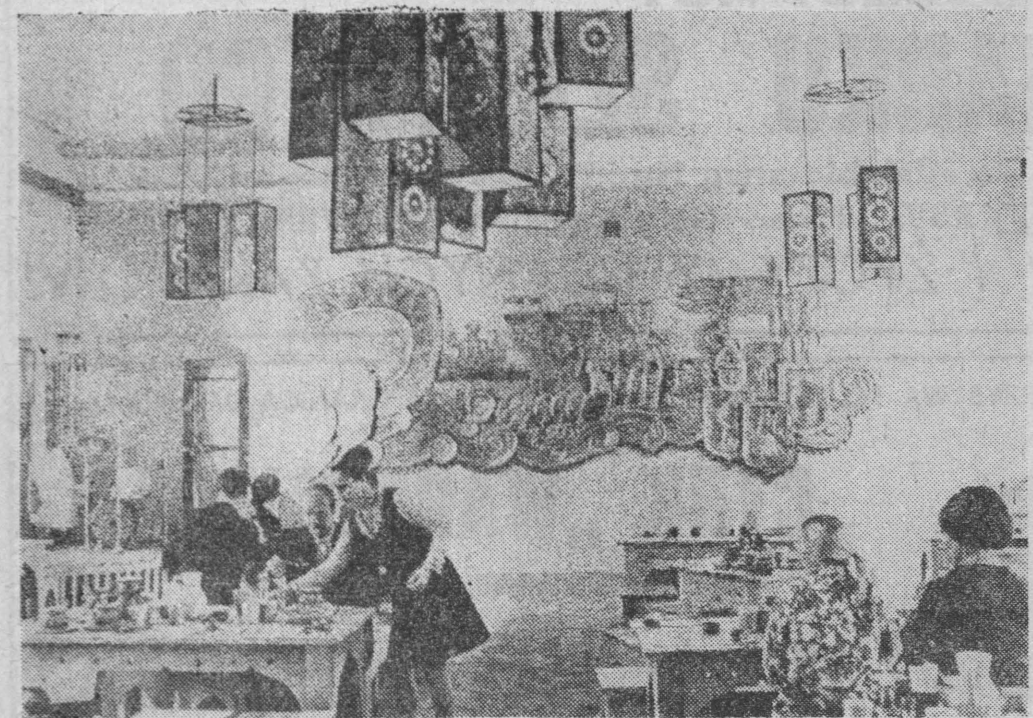
data:	mięsoowość:
23.08.76	— Jaświły, Jedwabne, Szumowo, Czyżew, Andrzejewo, Krynów.
24.08.76	— Krynów, Rogienice Wielkie, Kobylin, Zareby Kościelne, Grajewo.
25.08.76	— Mońki, Kalinówka Kościelna, Jasionówka, Zambrów, Grabowo, Szczuczyn, Rajgród.
26.08.76	— Bielsk Podlaski, Brańsk, Przytuły, Wyszonki, Kościelne, Radziłów, Białaszewo.
27.08.76	— Dąbrowa Białostocka, Wizna, Rutki, Stawiski, Szulborsze-Koty.
30.08.76	— Poświętne, Nowy Dwór, Piątnica, Zagroby, Kulesze Kościelne, Wasilków.
31.08.76	— Grodzisk, Szczepankowo, Śniadowo, Zawady, Nur.
1.09.76	— Kalinówka Kościelna, Janów, Miastkowo, Kosiaki, Klukowo, Boguty-Pianki.
2.09.76	— Gać, Wysokie Mazowieckie, Szepietowo, Ciechanów.
3.09.76	— Zapy, Drohiczyń, Nowogród, Plekuty, Trzcianna.
6.09.76	— Wysoki, Sokółka, Jablonka Kościelna, Świętek Wielki, Kolno, Goniadz.
7.09.76	— Tykocin, Dziadkowiec, Knyżyn, Łomża, Sokoły, Zbójna.
8.09.76	— Dobryńsk, Mielęjczyca, Jedwabne, Andrzejewo, Mały Płock.
9.09.76	— Siemiatycze, Suchowola, Czyżew, Perlejewo, Radziłów.
10.09.76	— Zabłudów, Brańsk, Ostrołęka, Szczepankowo, Łachowo, Grajewo.
13.09.76	— Dąbrowa Białostocka, Kuźnica, Wizna, Kobylin, Turów, Szczuczyn.
14.09.76	— Nowosiółki, Boćki, Nurzec, Rogienice Wielkie, Szumowo, Szulborsze-Koty.
15.09.76	— Michałowo, Mońki, Jasionówka, Zambrów, Grabowo.
16.09.76	— Jaświły, Sidra, Korycin, Kulesze Kościelne, Białaszewo.
17.09.76	— Surz, Klukowice, Rutki, Zareby Kościelne, Rajgród.
20.09.76	— Poświętne, Grodzisk, Przytuły, Wyszonki, Kościelne.
21.09.76	— Orla, Narzew, Kleszczele, Zagroby, Stawiski.
22.09.76	— Juchnowiec, Nariewka, Śniadowo, Kolno, Lasokowiec.
23.09.76	— Bielsk Podlaski, Siemiatycze, Drohiczyń, Szczepankowo, Radziłów.
24.09.76	— Nowy Dwór, Zawady, Klukowo, Ciechanowiec.
27.09.76	— Kantyki, Kalinówka Kościelna, Krynów, Sokółka, Jablonka Kościelna, Andrzejewo, Szczuczyn.
28.09.76	— Tykocin, Dąbrowa Białostocka, Piątnica, Wysokie Mazowieckie, Nur, Trzcianna.
29.09.76	— Brańsk, Mońki, Wizna, Szepietowo, Boguty Pianki, Goniadz.
30.09.76	— Ostrołęka, Jaświły, Jedwabne, Czyżew, Zbójna.

Prosimy o terminową dostawę gęsi na spedy zgodnie z zawartymi umowami. Dostarczone do punktu skupu gęsi nie mogą być okarmione oraz mieć powłazanych nóg i skrzydeł. Zabezpieczyć ptaki w transporcie przed deszczem.

Skup trwa od godz. 7-12.

K 3034-1

relaks



RZECZY DZIWNIE I CIEKAWIE

PIĘĆ DO SPANIA ENÓW W MODZIE

Starorzyńska „pięć” jest znana w modzie nie tylko w ZSRR, ale również w krajach bałkańskich. Najmodniejszy jest model podgrzanego łóżka, kopionemu z byłego domu, a obecnie muzeum. Książka przyrosła S. T. Aleksandra do Abramowicz pod Moskwą. Projekt pięć-łóżka jest dziełem Rosjanina polskiego pochodzenia — M. Wroble.

MONGOLIA KOSMICZNA

Mongolowie Instytutu hydro-meteorologicznego przystąpił ostatecznie do udziału w programie „Interkosmos”. Sygnali meteorologiczne są przyjmowane z Kosmosu w Mongolii. Właśnie wielkie obszary tego kraju i rozciągająca się sieć placówek służącej meteorologii i służącej do celów tej sfery Azji.

NAJDRZĘSZY MANUSKRYPT ŚWIATA

Na aukcji londyńskiej został sprzedany za 370 tys. funtów sterlingów najdłuższy manuskrypt świata. Zawiera 84 tomy, strona zastrzyżona, „Księga godzin” i pochodzi z brytyjskiego miasteczka Brugg z około 1510 roku. Przedstawiciele firmy aukcyjnej Sotheby stwierdzili, że „białego kraka” nabył pewien Amerykanin, który „za rok może uzyskać podwójną cenę”.

DWÓJKA Z MATEMATYKI, ORAZ...

Polscy stanu Kalifornia wyplata do tamtejszych szkół średnich i wyższych najlepszych absolwentów szkół bezpieczeństwa. Adepci szpiegostwa otrzymali legitymacje lub indeksy. Ogólny poziom przygotowania nie odbiegał od programu. Do szkół wysłano, oczywiście, najmłodszych absolwentów, pasujących do środowiska.

Pierwszym sygnałem „wypadki” była matematyka, a następnie — telegrafika. Młodzi policjanci nie znali najmniejszych tajemnic. Po takiej próbie 87 adeptów szkoły policyjnej, „Police Academy” zrozumiała swój błąd i skierowała młodzież policyjną na kursy tańca towarzyskiego.

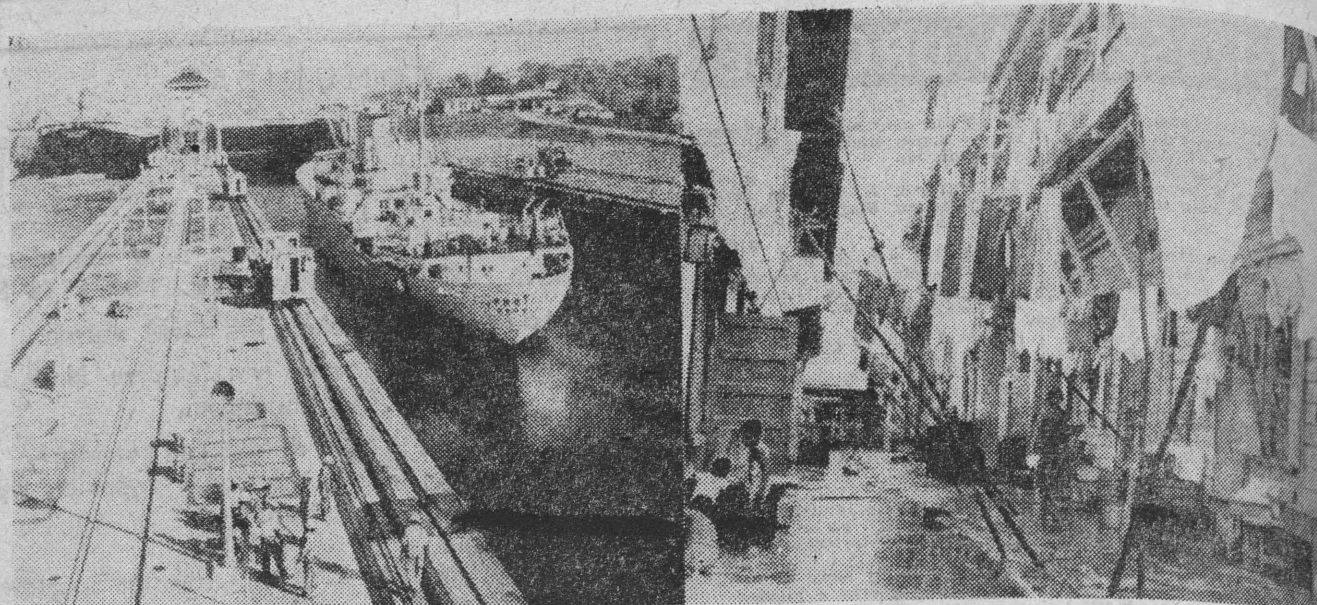
NIEDZIEDZ (PAI)

W FABRYCE TRAKTORÓW

Zaskakujące wydarzenie przetrzała zaloga rumuńskiej fabryki traktorów w Braşov. Gdy robotnicy pierwszego zmiany poprzez bramę fabryczną podążali do stajni stanowiącej pracu, nagle wystrzelił się wielki brunatny niedźwiedź. Zwierzę sploszone ukryło się w hali montażowej, gdzie zdarzyło się z robotnikiem, który odniósł obrażenia. W rezultacie pościgu, misłowi udało się wymanewrować przez bramę i schronić w zalesionych wzgórzach karpackich, otaczających Braşov.

Ta najmniejsza

Gdy się urodziła ważyła niewiele... 30 dekagramów i miała 37 centymetrów długości. Lekarka, która odbierała poród najmniejszej w ostatnim 30-leciu wrocławianki w dniu 23 lipca 1973 roku w szpitalu przy pl. Hirsfelda nie dawała jej wiele szans przeżycia. Oczekiwała jednak „malucha” niezwykłej troskliwości opieką, która przyniosła sukces. Dziś, latem 1978 roku Jolanta Łupina ma już 3 lata, dziecko osiągnęło normalny wzrost i wagę. Jest zdrowa, bardzo dobrze rozwinięta dźwięcznym głosem. Lekarki nadal obserwują jej rozwój. (Z.Z.)



PANAMA. Na zdjęciu z lewej — statek u wschodniego wejścia do Kanału Panamskiego przed służą Miraflores; z prawej — dzielnica slumsów w Colon. Wśród społeczeństwa panamskiego narasta nastroje protestów przeciw nędzy kraju. Ogromne zyski z użytkowania Kanału Panamskiego — administrowanego przez Stany Zjednoczone — w znakomitym stopniu są udziałem Panamczyków, którzy coraz ostrzej domagają się swoich praw i suwerenności kraju. CAF — Camera Press

Skończyć z tym

Eksperti z Międzynarodowej Organizacji Pracy (MOP) w Genewie zbadał ostatnio sytuację kobiet w zachodnich (uprzemysłowionych) krajach w okresie mijającej recesji oraz początków ożywienia gospodarczego.

Okazało się, że nadal istnieje tam dyskryminacja pracujących kobiet. W 23 zachodnich krajach uprzemysłowionych w czasie ostatniej recesji zarejestrowano siedem milionów bezrobotnych kobiet. Oznacza to ponad 40 proc. łącznego bezrobocia, podczas gdy w potencjalnie roboczym tych krajów udział kobiet nie przekracza 35 proc. Trzy główne przyczyny

powodują — według MOP — tę sytuację: podział pracy w zależności od płci (przeważnie związany z mniejszą płacą i niską możliwością awansu), mniejszy współudział kobiet w decyzjach zakładów pracy oraz anachroniczne poglądy utrzymujące wyższość pracy męskiej.

I tak np. w postępowej na ogół pod względem socjalnym Szwecji do dyspozycji kobiet jest tylko 25 zawodów, podczas gdy mężczyźni mogą wybierać spośród 300. Znamiennym jest, że prace, które z uwagi na mniejszą płacę i bezbezpieczeństwo socjalne są raczej gorzej widziane, z reguły stają się... zawodami kobiecymi. Przykładem może być programowanie komputerów. Kiedy programowanie stało się pracą dobrze płatną, nagle poczęło je określać jako szkodziwo dla kobiecej mentalności. Kobiety są również skazywane na zajęcia, które w szczególności są zagrożone w trudnych dla gospodarki okresach. (s)

Prasa światowa dekonspiruje siatki USA (1)

Gabinety przy Alej Gabrieli

Pracujące dzienniki kilku krajów publikują od pewnego czasu dokładne informacje na temat działalności amerykańskich siatek wywiadu — CIA. Tym razem nie idzie wyłącznie o sensację. Kampaniom przyświecają ważne cele narodowe i społeczne. Powszechnie uważa się, że akcje rozpoczyna i patroluje jej w skali międzynarodowej postępowy dziennik paryski „Combat”. W miarę napływu informacji, gazeta publikuje kolejne listy szpiegów amerykańskich. Podobne listy z nazwiskami i adresami emigracji zagranicznych centrów wywiadu amerykańskiego pojawiają się na łamach gazet Meksyku, Londynu, Lizbony i Sztokholmu. Przedstawiamy antydziesiątkę prasówkę, opracowaną na podstawie pojedynczych numerów różnych gazet.

Periodyk „Cambio-16” publikuje listę 9 agentów CIA, operujących z centralą madrycką na terenie całej Hiszpanii.

Dzienniki włoskie podały spis imienny i adresowy 45 amerykańskich agentów działających w Italii i posługujących się paszportami dyplomatycznymi.

„Counter Spy”, czasopismo specjalistyczne w dziedzinie szpiegostwa, zdekonspirowało w ub. r. niemal wszystkich rezydentów wywiadu CIA w świecie.

Największym zagranicznym ośrodkiem wywiadu amerykańskiego jest Paryż. Paryska gazeta „Libération” opublikowała swego rodzaju Deklarację Programową Akcji Antydziesiątkowej, w której pisze m. in.: „Oczywiście, nie liczymy na to, że pracownicy siatki paryskiej wywiadu amerykańskiego po naszej dzisiejszej liście adresowej zwiną wieczorem manatki i ułożą się do snu. Publikując nazwiska i adresy amerykańskich szpiegów, zmierzamy do następujących celów:

— uprzedzić wszystkich tych, którzy byli lub będą zmuszeni do kontaktowania się choćby z jednym z listy o właściwych celach działalności tych panów we Francji;

— dezorganizować lub przyhamować, choćby na jakiś czas, prace największej w świecie rezydencji CIA;

— pomóc wahającym się. Większość francuskich współpracowników CIA z pewnością wybiła się iluzji i już nie wierzy w patriotyczne przesłanki kolaboracji, do której zostali zmuszeni, ale zapewne tego lub owego dąłoby się uwolnić z matni.

Wspomniany numer gazety zawierał nazwiska członków siatki CIA, działających we Francji w ub. r. Zapewne część ich została już przesłana do innych krajów. Lista z tego numeru zawierała 32 nazwiska. Gazeta podała, że członkowie CIA na paryskiej placówce zgromadzeni są głównie w sekcjach ambasady amerykańskiej, zaśliżając szereg wydziałów: Informacji Regionalnej, Pełnomocnika Specjalnego i Regionalnego Wsparcia Administracyjnego. Gabinety arów tych służb znajdują się na III i IV piętrach głównych budynków ambasady USA w Paryżu przy alei Gabrieli.

Gabinet nr 302 służy E. Bursztalowi, który jest szefem CIA na Francję, a oficjalnie pełni funkcję attaché. Ukochany Harvard i przez wiele lat pracował na różnych stanowiskach w wywiadzie wojskowym. Działał w Wiedniu (1955-1957), w Bejrucie (1958), a następnie został mocno zakompirowany.

Razem z głównym rezydentem pracuje John Berg, dobrze znany m. in. służbie kontrwywiadu Rzymu i Wiednia.

Dominique Teconelli buszował od Konga po Meksyk w barwach CIA. Zajmował się głównie finansami, czyli wynagrodzeniem szpiegów zagranicznych CIA.

W tym samym budynku gabinet nr 405 zajmował (może i nadal zajmuje) Oleg Selsky. Pochodzenie słowiańskie. W oficjalnym wykazie pracowników ambasady zajmują skromne stanowisko. Od 1969 roku do 1972 działał w Santiago i na całym terytorium Chile. Spisywał się dzielnie, ale Waszyngton wezwał go do centrali. Został wyznaczony na stanowisko specjalisty do spraw latynoskich.

Najważniejszą placówką zagraniczną CIA leży (dzięki?) w Paryżu. Działał tam agenci z immunitetem dyplomatycznym. W amerykańskiej ambasadzie wiano nic siatek latynoskich i europejskich CIA. Było to szerokie pole działania. Kiedyś w Azji teatrem działania szpiegostwa amerykańskiego był Sajgon, ale to trzeba już zaliczyć do przeszłości. Następnie specjalistą do spraw Ameryki Łacińskiej i Azji musieli się przekwalifikować na kierunek bliskowschodni. Tam powstały dla nich korzystne wiatry.

Resocjalizacja polegała na poznawaniu specyfiki tych krajów. Szpiedzi musieli studiować również historię, ekonomię i wiele innych dyscyplin. Do sportu włącznie.

Wielu pracowników komórek paryskiej wyspecjalizowało się na tyle, że o Bliskim Wschodzie mogli wygłaszać odczyty choćby na Sorbonie... Forpocza CIA w krajach arabskich w składzie: Charles Kazik i Nancy Farrel od lat penetrowała te strony.

Dyrektiwę otrzymywali z placówki CIA w Paryżu. (dokończenie w sobotnim magazynie)

ALOJZY KALINOWSKI



W 21 minut w poprzek kontynentu

Na trasie Nowy Jork — San Francisco, którą obecnie pasażerskie odrzutowce pokonują w czasie pięciu godzin, pewnego dnia uruchomiona zostanie podziemna superkolej, potrzebująca zaledwie 21 minut na przekroczenie amerykańskiego kontynentu z Atlantyku do Pacyfiku (około 5.000 km). Pociągi o napędzie rakietowym, mknące z szybkością 20 tys. km/godz., poruszające się będą na falach elektromagnetycznych w próżniowym tunelu. Naukowcy obliczyli już, że koszty budowy takiego systemu komunikacyjnego wyniosą około 90 mld dolarów. Dane te są zawarte w książce Stephena Bucha pt. „Future Facts” (Fakty przyszłości), która ukazała się ostatnio w USA i tłumaczona jest obecnie na szereg języków. Specjaliści są przekonani, że tak kosztowny system komunikacji transkontynentalnej już za 30 lat okazałby się rentowny, nawet przy koszcie biletu po 50 dolarów od osoby.

Książka zawiera również m. in. następujące prognozy: 1) pewnego dnia możliwe stanie się przenoszenie wiedzy i wspomnień z mózgu ojca na syna;

2) w podobny sposób będzie się można uczyć obcego języka (pomocny w tym będzie zastrzyk odpowiedniego preparatu chemicznego);

3) „wieczne życie” pozostanie wprawdzie nadal w sferze niezrealizowanych marzeń, ale przeciętna życia wzrośnie o 20-40 proc.

Nieodpowiedzialna futurologia? Być może, ale przypominajmy sobie, że kilkadziesiąt lat temu powszechnie uważano kosmonautykę i wędrowki po księżycu i — tylko za domem literackiej fantazji. (s)



Donna Summer piosenkarka amerykańska, która debiutowała w musicalu „Hair”, zdobyła już od tej pory dwie złote płyty. Największy sukces przyniosła jej piosenka „Love to love you baby”. Obecnie pracuje nad nowym longplayem i liczy na to, że przyniesie jej on nowy sukces.

CAF — Keystone



Teresa Maldonado, 23-letnia modelka z Barcelony została wybrana „Miss Hiszpanii 1978”.

CAF — Europa Press

16 mln kg liści koka

Narkotyki płyną z Peru

W Peru notuje się stały wzrost przestępczości związanej z przemytem narkotyków. Doprowadziło to do tego, że dziś kraj ten stał się głównym na świecie nielegalnym eksporterem kokainy. Tylko w ciągu ostatnich tygodni policja peruwiańska zarekwirowała ponad 350 kg czystej kokainy. Jeden kilogram tego zakazanego narkotyku można kupić w Peru za 10 tys. dolarów i sprzedać z dużym zyskiem w Stanach i w Europie. Nie będzie chyba łatwo — jak twierdzi policja peruwiańska — zlikwidować

ośrodki przemytu w kraju, gdzie z nielegalnie uprawianej rośliny koka otrzymuje się co najmniej 80 tys. kg kokainy rocznie. Poza tym przemysł stał się coraz sprytniejszy, a plan-tacje koka rozciągające się na ogromnych, często nie spe-netrowanych jeszcze obszarach Peru są praktycznie nie do skontrolowania. Peru będzie jednym z dwóch krajów, które na mocy międzynarodowego porozumienia mają prawo uprawiać tę roślinę, produkuje nielegalnie około 70 proc.

kokainy znajdującej się na rynku światowym.

Peru i sąsiadująca z nim Boliwia otrzymały pozwolenie na uprawę koki na podstawie umowy zaakceptowanej w 1961 roku przez Organizację Narodów Zjednoczonych. Oba te kraje zamieszkuje największa część ludności indiańskiej, dla której uprawa liści koki jest źródłem utrzymania. Według tej umowy, oba kraje miały ograniczać stopniowo produkcję koki. W praktyce jest jednak inaczej.

Nikt właściwie nie potrafi dziś powiedzieć, jak kształtują się roczne zbiory rośliny w Peru. Przypuszcza się, że sięgają one od 10 do ponad 20 milionów kg rocznie. Policja oblicza je na 16 mi-

lionów kg. Indianie peruwiańscy zużywają około 4,5 miliona kg liści koka dla swych potrzeb (istnieje tu ogromnie rozpowszechniony zwyczaj żucia liści koka) zaś ok. 1,5 mln kg jest eksportowane oficjalnie do produkcji coca-coli. Reszta tzn. 4 do 16 mln kg opuszcza nielegalnie granice państwa. Nic w tym dziwnego, jeśli w państwowym przedsiębiorstwie koka w Peru, które sprawuje kontrolę nad produkcją i eksportem, w ogromnej instytucji nie prowadzono żadnych rachunków ani dokumentacji przez 10 lat. Ostatnie rachunki noszą datę... 1968!

Narkotyki mogą więc swobodnie płynąć na światowe rynki.

EWA PIĄTKOWSKA

W woj. suwalskim i łomżyńskim

Remonty szkół
dobiegają końca

W woj. suwalskim z ogólnej ilości 748 szkół i placówek oświatowo-wychowawczych remontami kapitalnymi objęto 130, w tym 86 szkół podstawowych, pięć przedszkoli, osiem domów nauczycieli, siedem internatów, dwa licea ogólnokształcące i wiele innych placówek. Tylko w 22 obiektach prace remontowo-budowlane wykonywały przedsiębiorstwa państwowe, w pozostałych spółdzielnie i wykonawcy indywidualni. Zakres prac obejmował głównie przebudowę i odnowienie pomieszczeń szkolnych, wymianę części elementów nośnych budynków, pokrycie dachów, wykonanie elewacji, instalację wodno-kanalizacyjnych i centralnego ogrzewania. Na te cele przeznaczono 57 mln zł.

W wyniku remontów odnowiono m. in. 400 izb lekcyjnych, uzyskano 21 nowych pomieszczeń do nauki, przybito 160 miejsc w przedszkolach i pięć jakże potrzebnych mieszkań dla nauczycieli.

Remonty bieżące i kapitalne najprawniej wykonywane były w gminach: Augustów, Elk, Kowale Oleckie, Nowinka, Plaska i Suwałki. Największe kłopoty sprawił brak dostatecznej ilości materiałów budowlanych i wykonawców. Z tych powodów nie było możliwe rozpoczęcie remontów w dwu szkołach podstawowych i Domu Dziecka w Elku. Prace te wykonane zostaną w późniejszym terminie.

W większości obiektów remonty dobiegają końca. Wykonuje się jeszcze drobne poprawki i prace porządkowe. Jednak w 25 szkołach remonty przeciągają się — nieszczęście — aż do czwartego kwartału br. Zakres prac pozostałych

do wykonania obejmuje roboty na zewnątrz budynków jak elewacje, wymiana pokryć dachów, budowa ogrodzenia itp. Nie będą więc zakłócały zajęć szkolnych.

Dzięki dużemu zaangażowaniu naczelników gmin, dyrektorów szkół i społeczeństwa, niemal wszystkie trudności udało się przezwyciężyć. Już dzisiaj można powiedzieć, że szkoły i placówki oświatowo-wychowawcze w woj. suwalskim są dobrze przygotowane do rozpoczęcia nowego roku szkolnego 1976/77. (wad)

W wszystkich szkołach w Wysokim Mazowieckim, zarówno miście i gminie, czynione są ostatnie przygotowania na przyjęcie uczniów. W nowym roku szkolnym rozpocznie naukę 3430 uczniów, w tym 230 pierwszoklasistów.

Wszystkie bieżące remonty zostały już zakończone. Ze szczególną troską dokonano generalnego przeglądu i przebudowy pieców ogrzewczych. Izby lekcyjne, gabinety, pracownie specjalistyczne i inne pomieszczenia czekają już na młodzież. Dobrze przebiega remont kapitalny w Szkole Podstawowej nr 1 w Wysokim Mazowieckim.

Szkoły zostały już zaopatrzone w opał na zimę, a uczniowie w podręczniki. Wszystkie szkoły są wyposażone w nowoczesne środki audiowizualne. W nowym roku szkolnym do pracy w szkołach podstawowych i liceum ogólnokształcących przystąpi 162 nauczycieli, z których 70 proc. posiada dodatkowe kwalifikacje.

Wysokomazowiecki handel lepiej przygotował się do nowego roku szkolnego niż w latach ubiegłych. Zadbano o zwiększenie konfekcji lekkiej dla młodzieży. Są w sklepach młodzieżowe garnitury po przystępnych cenach. Zeszły rok i innych przyborów szkolnych jest także pod dostatkiem. (lat)

Wysokomazowiecki handel lepiej przygotował się do nowego roku szkolnego niż w latach ubiegłych. Zadbano o zwiększenie konfekcji lekkiej dla młodzieży. Są w sklepach młodzieżowe garnitury po przystępnych cenach. Zeszły rok i innych przyborów szkolnych jest także pod dostatkiem. (lat)

Wysokomazowiecki handel lepiej przygotował się do nowego roku szkolnego niż w latach ubiegłych. Zadbano o zwiększenie konfekcji lekkiej dla młodzieży. Są w sklepach młodzieżowe garnitury po przystępnych cenach. Zeszły rok i innych przyborów szkolnych jest także pod dostatkiem. (lat)

Wysokomazowiecki handel lepiej przygotował się do nowego roku szkolnego niż w latach ubiegłych. Zadbano o zwiększenie konfekcji lekkiej dla młodzieży. Są w sklepach młodzieżowe garnitury po przystępnych cenach. Zeszły rok i innych przyborów szkolnych jest także pod dostatkiem. (lat)

Wysokomazowiecki handel lepiej przygotował się do nowego roku szkolnego niż w latach ubiegłych. Zadbano o zwiększenie konfekcji lekkiej dla młodzieży. Są w sklepach młodzieżowe garnitury po przystępnych cenach. Zeszły rok i innych przyborów szkolnych jest także pod dostatkiem. (lat)

Wysokomazowiecki handel lepiej przygotował się do nowego roku szkolnego niż w latach ubiegłych. Zadbano o zwiększenie konfekcji lekkiej dla młodzieży. Są w sklepach młodzieżowe garnitury po przystępnych cenach. Zeszły rok i innych przyborów szkolnych jest także pod dostatkiem. (lat)

Wysokomazowiecki handel lepiej przygotował się do nowego roku szkolnego niż w latach ubiegłych. Zadbano o zwiększenie konfekcji lekkiej dla młodzieży. Są w sklepach młodzieżowe garnitury po przystępnych cenach. Zeszły rok i innych przyborów szkolnych jest także pod dostatkiem. (lat)

Wysokomazowiecki handel lepiej przygotował się do nowego roku szkolnego niż w latach ubiegłych. Zadbano o zwiększenie konfekcji lekkiej dla młodzieży. Są w sklepach młodzieżowe garnitury po przystępnych cenach. Zeszły rok i innych przyborów szkolnych jest także pod dostatkiem. (lat)

Wysokomazowiecki handel lepiej przygotował się do nowego roku szkolnego niż w latach ubiegłych. Zadbano o zwiększenie konfekcji lekkiej dla młodzieży. Są w sklepach młodzieżowe garnitury po przystępnych cenach. Zeszły rok i innych przyborów szkolnych jest także pod dostatkiem. (lat)

Wysokomazowiecki handel lepiej przygotował się do nowego roku szkolnego niż w latach ubiegłych. Zadbano o zwiększenie konfekcji lekkiej dla młodzieży. Są w sklepach młodzieżowe garnitury po przystępnych cenach. Zeszły rok i innych przyborów szkolnych jest także pod dostatkiem. (lat)

Wysokomazowiecki handel lepiej przygotował się do nowego roku szkolnego niż w latach ubiegłych. Zadbano o zwiększenie konfekcji lekkiej dla młodzieży. Są w sklepach młodzieżowe garnitury po przystępnych cenach. Zeszły rok i innych przyborów szkolnych jest także pod dostatkiem. (lat)

Wysokomazowiecki handel lepiej przygotował się do nowego roku szkolnego niż w latach ubiegłych. Zadbano o zwiększenie konfekcji lekkiej dla młodzieży. Są w sklepach młodzieżowe garnitury po przystępnych cenach. Zeszły rok i innych przyborów szkolnych jest także pod dostatkiem. (lat)

Wysokomazowiecki handel lepiej przygotował się do nowego roku szkolnego niż w latach ubiegłych. Zadbano o zwiększenie konfekcji lekkiej dla młodzieży. Są w sklepach młodzieżowe garnitury po przystępnych cenach. Zeszły rok i innych przyborów szkolnych jest także pod dostatkiem. (lat)

Wysokomazowiecki handel lepiej przygotował się do nowego roku szkolnego niż w latach ubiegłych. Zadbano o zwiększenie konfekcji lekkiej dla młodzieży. Są w sklepach młodzieżowe garnitury po przystępnych cenach. Zeszły rok i innych przyborów szkolnych jest także pod dostatkiem. (lat)

Wysokomazowiecki handel lepiej przygotował się do nowego roku szkolnego niż w latach ubiegłych. Zadbano o zwiększenie konfekcji lekkiej dla młodzieży. Są w sklepach młodzieżowe garnitury po przystępnych cenach. Zeszły rok i innych przyborów szkolnych jest także pod dostatkiem. (lat)



NA ZDJĘCIU: nowe osiedle mieszkaniowe w Łomży przy ul. Wojska Polskiego.

Przybywa
mieszkań

Do nowego domu mieszkalnego przy ul. Wojska Polskiego w Łomży, wprowadził się już lokatorzy. W budynku znajduje się 45 mieszkań o 165 izbach mieszkalnych. Został on oddany do użytku przed planowanym terminem.

Równoległe z ostatnimi pracami wykonanymi w tym miejscu, rozpoczęto także prace przy budowie placu zabaw dla dzieci. Generalny wykonawca obiektu, którego koszt wyniósł ok. 7 mln zł, jest Łomżyński Przedsiębiorstwo Budowlane.

Obok zespołu budynków mieszkalnych budowany jest także żłobek. Planuje się, że zostanie on oddany do użytku w połowie października br. (nom)

Krytycznie
o handlu
wiejskim

W ostatnim okresie coraz większe są narzekania na handel w Kobylinie Borzymach (woj. łomżyński). Szczególnie odczuwa się brak chleba, a kupno butelki należałoby do luksusu. Za mało jest także produktów mleczarskich jak sery i masło.

Od dłuższego okresu występują braki w zaopatrzeniu w napoje chłodzące, które w okresie nasilonych prac polowych są szczególnie potrzebne. Natomiast sklepy posiadają wódek różnych asortymentów. Czyżby handel w tej miejscowości polegał na sprzedaży wódek? Pytanie to kierujemy pod adresem Zarządu Gminnej Spółdzielni w Kobylinie Borzymach i WZGS w Łomży. (lat)

Od dłuższego okresu występują braki w zaopatrzeniu w napoje chłodzące, które w okresie nasilonych prac polowych są szczególnie potrzebne. Natomiast sklepy posiadają wódek różnych asortymentów. Czyżby handel w tej miejscowości polegał na sprzedaży wódek? Pytanie to kierujemy pod adresem Zarządu Gminnej Spółdzielni w Kobylinie Borzymach i WZGS w Łomży. (lat)

Od dłuższego okresu występują braki w zaopatrzeniu w napoje chłodzące, które w okresie nasilonych prac polowych są szczególnie potrzebne. Natomiast sklepy posiadają wódek różnych asortymentów. Czyżby handel w tej miejscowości polegał na sprzedaży wódek? Pytanie to kierujemy pod adresem Zarządu Gminnej Spółdzielni w Kobylinie Borzymach i WZGS w Łomży. (lat)

Od dłuższego okresu występują braki w zaopatrzeniu w napoje chłodzące, które w okresie nasilonych prac polowych są szczególnie potrzebne. Natomiast sklepy posiadają wódek różnych asortymentów. Czyżby handel w tej miejscowości polegał na sprzedaży wódek? Pytanie to kierujemy pod adresem Zarządu Gminnej Spółdzielni w Kobylinie Borzymach i WZGS w Łomży. (lat)

Od dłuższego okresu występują braki w zaopatrzeniu w napoje chłodzące, które w okresie nasilonych prac polowych są szczególnie potrzebne. Natomiast sklepy posiadają wódek różnych asortymentów. Czyżby handel w tej miejscowości polegał na sprzedaży wódek? Pytanie to kierujemy pod adresem Zarządu Gminnej Spółdzielni w Kobylinie Borzymach i WZGS w Łomży. (lat)

Od dłuższego okresu występują braki w zaopatrzeniu w napoje chłodzące, które w okresie nasilonych prac polowych są szczególnie potrzebne. Natomiast sklepy posiadają wódek różnych asortymentów. Czyżby handel w tej miejscowości polegał na sprzedaży wódek? Pytanie to kierujemy pod adresem Zarządu Gminnej Spółdzielni w Kobylinie Borzymach i WZGS w Łomży. (lat)

Od dłuższego okresu występują braki w zaopatrzeniu w napoje chłodzące, które w okresie nasilonych prac polowych są szczególnie potrzebne. Natomiast sklepy posiadają wódek różnych asortymentów. Czyżby handel w tej miejscowości polegał na sprzedaży wódek? Pytanie to kierujemy pod adresem Zarządu Gminnej Spółdzielni w Kobylinie Borzymach i WZGS w Łomży. (lat)

Od dłuższego okresu występują braki w zaopatrzeniu w napoje chłodzące, które w okresie nasilonych prac polowych są szczególnie potrzebne. Natomiast sklepy posiadają wódek różnych asortymentów. Czyżby handel w tej miejscowości polegał na sprzedaży wódek? Pytanie to kierujemy pod adresem Zarządu Gminnej Spółdzielni w Kobylinie Borzymach i WZGS w Łomży. (lat)

Od dłuższego okresu występują braki w zaopatrzeniu w napoje chłodzące, które w okresie nasilonych prac polowych są szczególnie potrzebne. Natomiast sklepy posiadają wódek różnych asortymentów. Czyżby handel w tej miejscowości polegał na sprzedaży wódek? Pytanie to kierujemy pod adresem Zarządu Gminnej Spółdzielni w Kobylinie Borzymach i WZGS w Łomży. (lat)

Od dłuższego okresu występują braki w zaopatrzeniu w napoje chłodzące, które w okresie nasilonych prac polowych są szczególnie potrzebne. Natomiast sklepy posiadają wódek różnych asortymentów. Czyżby handel w tej miejscowości polegał na sprzedaży wódek? Pytanie to kierujemy pod adresem Zarządu Gminnej Spółdzielni w Kobylinie Borzymach i WZGS w Łomży. (lat)

Od dłuższego okresu występują braki w zaopatrzeniu w napoje chłodzące, które w okresie nasilonych prac polowych są szczególnie potrzebne. Natomiast sklepy posiadają wódek różnych asortymentów. Czyżby handel w tej miejscowości polegał na sprzedaży wódek? Pytanie to kierujemy pod adresem Zarządu Gminnej Spółdzielni w Kobylinie Borzymach i WZGS w Łomży. (lat)

Od dłuższego okresu występują braki w zaopatrzeniu w napoje chłodzące, które w okresie nasilonych prac polowych są szczególnie potrzebne. Natomiast sklepy posiadają wódek różnych asortymentów. Czyżby handel w tej miejscowości polegał na sprzedaży wódek? Pytanie to kierujemy pod adresem Zarządu Gminnej Spółdzielni w Kobylinie Borzymach i WZGS w Łomży. (lat)

Od dłuższego okresu występują braki w zaopatrzeniu w napoje chłodzące, które w okresie nasilonych prac polowych są szczególnie potrzebne. Natomiast sklepy posiadają wódek różnych asortymentów. Czyżby handel w tej miejscowości polegał na sprzedaży wódek? Pytanie to kierujemy pod adresem Zarządu Gminnej Spółdzielni w Kobylinie Borzymach i WZGS w Łomży. (lat)

Od dłuższego okresu występują braki w zaopatrzeniu w napoje chłodzące, które w okresie nasilonych prac polowych są szczególnie potrzebne. Natomiast sklepy posiadają wódek różnych asortymentów. Czyżby handel w tej miejscowości polegał na sprzedaży wódek? Pytanie to kierujemy pod adresem Zarządu Gminnej Spółdzielni w Kobylinie Borzymach i WZGS w Łomży. (lat)

Od dłuższego okresu występują braki w zaopatrzeniu w napoje chłodzące, które w okresie nasilonych prac polowych są szczególnie potrzebne. Natomiast sklepy posiadają wódek różnych asortymentów. Czyżby handel w tej miejscowości polegał na sprzedaży wódek? Pytanie to kierujemy pod adresem Zarządu Gminnej Spółdzielni w Kobylinie Borzymach i WZGS w Łomży. (lat)

Od dłuższego okresu występują braki w zaopatrzeniu w napoje chłodzące, które w okresie nasilonych prac polowych są szczególnie potrzebne. Natomiast sklepy posiadają wódek różnych asortymentów. Czyżby handel w tej miejscowości polegał na sprzedaży wódek? Pytanie to kierujemy pod adresem Zarządu Gminnej Spółdzielni w Kobylinie Borzymach i WZGS w Łomży. (lat)

Od dłuższego okresu występują braki w zaopatrzeniu w napoje chłodzące, które w okresie nasilonych prac polowych są szczególnie potrzebne. Natomiast sklepy posiadają wódek różnych asortymentów. Czyżby handel w tej miejscowości polegał na sprzedaży wódek? Pytanie to kierujemy pod adresem Zarządu Gminnej Spółdzielni w Kobylinie Borzymach i WZGS w Łomży. (lat)

Od dłuższego okresu występują braki w zaopatrzeniu w napoje chłodzące, które w okresie nasilonych prac polowych są szczególnie potrzebne. Natomiast sklepy posiadają wódek różnych asortymentów. Czyżby handel w tej miejscowości polegał na sprzedaży wódek? Pytanie to kierujemy pod adresem Zarządu Gminnej Spółdzielni w Kobylinie Borzymach i WZGS w Łomży. (lat)

Od dłuższego okresu występują braki w zaopatrzeniu w napoje chłodzące, które w okresie nasilonych prac polowych są szczególnie potrzebne. Natomiast sklepy posiadają wódek różnych asortymentów. Czyżby handel w tej miejscowości polegał na sprzedaży wódek? Pytanie to kierujemy pod adresem Zarządu Gminnej Spółdzielni w Kobylinie Borzymach i WZGS w Łomży. (lat)

Od dłuższego okresu występują braki w zaopatrzeniu w napoje chłodzące, które w okresie nasilonych prac polowych są szczególnie potrzebne. Natomiast sklepy posiadają wódek różnych asortymentów. Czyżby handel w tej miejscowości polegał na sprzedaży wódek? Pytanie to kierujemy pod adresem Zarządu Gminnej Spółdzielni w Kobylinie Borzymach i WZGS w Łomży. (lat)

Wykorzystać
każdy hektar łąk

Program rozwoju gospodarki żywnościowej w woj. suwalskim przewiduje, że w latach 1976-80 nastąpi intensywny wzrost pogłowia zwierząt gospodarskich. W ostatnim roku bieżącej pięcioletki w sektorach uspołecznionym i indywidualnym będzie 470 tys. sztuk bydła, 705 tys. szt. trzody chlewnej i 160 tys. owiec.

Bazę paszową województwa stanowią 183 tys. ha łąk pastwisk. Stanowią one 34 proc. ogólnej powierzchni gruntów użytkowanych przez rolników indywidualnych i gospodarstwa państwowe. Sektor prywatny gospodaruje na blisko 1/3 ogólnej areali — 50,9 tys. ha, który nie zawsze jest najlepiej wykorzystany.

Czerwcowy przegląd gmin wykazał, iż zaledwie 27,8 tys. ha użytków zielonych daje maksymalne ilości pasz. Powierzchnia konfrontacja ujawniła, że na obszarze 23 tys. ha należy zdecydowanie poprawić stan gospodarowania. Chęć w przyszłości osiągać dobre wyniki. Na niską tzw. średnią wojewódzką w płochnach siana rzutuje 12 tys. ha leżących oddzielną łąk i pastwisk w dorzeczu Biebrzy. Tylko w gminach Linsk i Sztabin rocznie traci się zbiory ponad 5 tys. ha. Zapewne postulat gospodarzy o uregulowanie stosunków wodnych na tych terenach zostaną wzięte

pod uwagę przez instytucje i przedsiębiorstwa pracujące na rzecz rolnictwa. Faktem zaś jest, iż do roku 1980 zamierzają zmniejszyć blisko 60 proc. powierzchni łąk i pastwisk, a z 40 proc. zbierane będą co najmniej trzy pokosy traw.

Komisja dokonująca czerwcowego przeglądu udokumentowała, że 11 tys. ha może dawać znacznie wyższe plony i to przy zainwestowaniu niewielkich środków. Rolnicy ze wsi Olszanka w gminie Nowinka, poprzez przeprowadzenie dwóch odcinków rowów melioracyjnych uzyskają dodatkowo 25 ha łąk. Podobna sytuacja jest we wsi Grzegorz (gmina Orzysz). Tam z kolei areal użytków zielonych wzrosną o 42 ha.

Na pewno przykładów podobnych znalazłoby się więcej. Zależy to — prawidłowe i gospodarskie użytkowanie — nie tylko od służby rolnej i organów administracji, ale przede wszystkim od samych rolników. To właśnie oni muszą zmusić ziemię, by dawała jak najwyższe plony. (agaw)



NA ZDJĘCIU: po obiedzie — obowiązkowe leżakowanie.

Bank Gospodarki Żywnościowej Oddział Wojewódzki w Suwałkach z siedzibą w Elku Informuje, iż 12 bm. odbyło się losowanie książeczek oszczędnościowych wystawianych przez banki spółdzielcze województwa suwalskiego, premiowanych ciagkami „Ursusa”.

Los uśmiechnął się do właścicieli książeczek nr 5483106 — wystawionej przez Bank Spółdzielczy w Suwałkach i nr 605280 — z Banku Spółdzielczego w Kowale Oleckich. (jm)

Bank Gospodarki Żywnościowej Oddział Wojewódzki w Suwałkach z siedzibą w Elku Informuje, iż 12 bm. odbyło się losowanie książeczek oszczędnościowych wystawianych przez banki spółdzielcze województwa suwalskiego, premiowanych ciagkami „Ursusa”.

Los uśmiechnął się do właścicieli książeczek nr 5483106 — wystawionej przez Bank Spółdzielczy w Suwałkach i nr 605280 — z Banku Spółdzielczego w Kowale Oleckich. (jm)

Bank Gospodarki Żywnościowej Oddział Wojewódzki w Suwałkach z siedzibą w Elku Informuje, iż 12 bm. odbyło się losowanie książeczek oszczędnościowych wystawianych przez banki spółdzielcze województwa suwalskiego, premiowanych ciagkami „Ursusa”.

Los uśmiechnął się do właścicieli książeczek nr 5483106 — wystawionej przez Bank Spółdzielczy w Suwałkach i nr 605280 — z Banku Spółdzielczego w Kowale Oleckich. (jm)

Bank Gospodarki Żywnościowej Oddział Wojewódzki w Suwałkach z siedzibą w Elku Informuje, iż 12 bm. odbyło się losowanie książeczek oszczędnościowych wystawianych przez banki spółdzielcze województwa suwalskiego, premiowanych ciagkami „Ursusa”.

Pierwsze
dostawy
zboża

Do magazynów Gminnej Spółdzielni w Augustowie dostarczono już pierwsze partie kontraktowanego zboża z tegorocznych zbiorów. Jako jeden z pierwszych Marian Morawski ze wsi Netta sprzedał państwu 2.340 kg zboża.

Wpłynęły też pierwsze zgłoszenia do odbioru zboża w ramach „trzytonówek” od Piotra Malinowskiego ze wsi Biernatki i Antoniego Malinowskiego z Augustowa.

Nadal trwają dostawy rzepaku. Pierwszymi dostawcami byli Bronisław Gudanowski z Netty II, który dostarczył 500 kg rzepaku i Edward Kopiecki z Augustowa — 430 kg. Rekord należy do Edwarda Gorajewskiego ze wsi Netta Folwark, który dostarczył do magazynów PZŻ piętnaście ton rzepaku. (W-W)

Wykorzystana
szansaW niedzielę
wagonów
więcej

Wytwórnia Podkładów Strunobetonowych „Kolbet” w Suwałkach ma poważne trudności w ekspedowaniu do odbiorców wyprodukowanych podkładów kolejowych. PKP przeważnie nie realizują w pełni złożonych zamówień na wagony. W lipcu br. na zamówionych 460 wagonów celem wysłania 100 tys. podkładów, uzyskano zaledwie 187, na które załadowano tylko 34 tys. podkładów. W pierwszej dekadzie sierpnia br. zamówiono 160 wagonów a otrzymano 109.

Oddział Transportu „Kolbet” uwzględniając fakt, iż w niedzielę i dni świąteczne kolej dysponuje większą ilością wagonów, zamawia również na te dni. W lipcu br. wykorzystując pięć dni świątecznych, „Kolbet” wyekspedował 97 wagonów podkładów kolejowych. Stanowi to prawie 50 proc. wagonów wysłanych w tym miesiącu. W niedzielę — 1 i 8 sierpnia o raz wolna sobota, 7 bm. otrzymano 62 wagony, na które załadowano 10.748 podkładów o łącznym tonażu 3.190 ton.

Należy z tonażem podkreślić dobrą i sprawną pracę w dniach 1 i 7 sierpnia brygady załadunku w Henryka Janeycia w składzie: Tadeusz Ty, Józef Waszkiewicz, Jan Cieślukowski, Witold Malinowski i Piotr Trocki oraz brygady Mieczysława Bojarskiego w składzie: Antoni Lewit, Bronisław Okragi, Stanisław Augustynowicz, Leon Świerzbiniowicz, Józef Wisniewski i Aleksander Leszczyński. (b-icz)

Kto wylosował
„Ursusa”

Bank Gospodarki Żywnościowej Oddział Wojewódzki w Suwałkach z siedzibą w Elku Informuje, iż 12 bm. odbyło się losowanie książeczek oszczędnościowych wystawianych przez banki spółdzielcze województwa suwalskiego, premiowanych ciagkami „Ursusa”.

Los uśmiechnął się do właścicieli książeczek nr 5483106 — wystawionej przez Bank Spółdzielczy w Suwałkach i nr 605280 — z Banku Spółdzielczego w Kowale Oleckich. (jm)

Bank Gospodarki Żywnościowej Oddział Wojewódzki w Suwałkach z siedzibą w Elku Informuje, iż 12 bm. odbyło się losowanie książeczek oszczędnościowych wystawianych przez banki spółdzielcze województwa suwalskiego, premiowanych ciagkami „Ursusa”.

Los uśmiechnął się do właścicieli książeczek nr 5483106 — wystawionej przez Bank Spółdzielczy w Suwałkach i nr 605280 — z Banku Spółdzielczego w Kowale Oleckich. (jm)

Bank Gospodarki Żywnościowej Oddział Wojewódzki w Suwałkach z siedzibą w Elku Informuje, iż 12 bm. odbyło się losowanie książeczek oszczędnościowych wystawianych przez banki spółdzielcze województwa suwalskiego, premiowanych ciagkami „Ursusa”.

Los uśmiechnął się do właścicieli książeczek nr 5483106 — wystawionej przez Bank Spółdzielczy w Suwałkach i nr 605280 — z Banku Spółdzielczego w Kowale Oleckich. (jm)

Bank Gospodarki Żywnościowej Oddział Wojewódzki w Suwałkach z siedzibą w Elku Informuje, iż 12 bm. odbyło się losowanie książeczek oszczędnościowych wystawianych przez banki spółdzielcze województwa suwalskiego, premiowanych ciagkami „Ursusa”.

Los uśmiechnął się do właścicieli książeczek nr 5483106 — wystawionej przez Bank Spółdzielczy w Suwałkach i nr 605280 — z Banku Spółdzielczego w Kowale Oleckich. (jm)

Bank Gospodarki Żywnościowej Oddział Wojewódzki w Suwałkach z siedzibą w Elku Informuje, iż 12 bm. odbyło się losowanie książeczek oszczędnościowych wystawianych przez banki spółdzielcze województwa suwalskiego, premiowanych ciagkami „Ursusa”.

gdzie, kiedy?

KINA W WOJEWÓDZTWACH ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium” — „Straceńcy”, prod. USA (od lat 18).
Łomża „Październik” — „Osiobwa miłość”, prod. włosk. (od lat 15).
Grajewo — „Przyjaciele Eddiego”, prod. USA (od lat 15).
Kołno — „Taka była Oklahoma”, prod. USA (od lat 15).
Wysokie Mazowieckie — „Zemsta komisarza policji przed prokuratorem republiki”, prod. włosk. (od lat 15).
Zambrów — „Morderstwo w Orlowie”, prod. ang. (od lat 15).

SUWAŁSKIM

Suwałki „Baltyk” — „Niezwykłe Suwałki”, prod. włosk. (od lat 18).
Augustów — „Sandakan”, prod. jap. (od lat 18).
Elk „Polonia” — „Szczęśliwi”, prod. USA (od lat 15).
Grajewo — „Mania wielkości”, prod. franc. (od lat 15).
Elk „Zorza” — „Mściciel”, prod. USA (od lat 15).
Węgorzewo — „Sugarland Express”, prod. USA.
Giżycko — „Nie ma sprawy”, prod. franc. (od lat 15).
Proszowice — „Drogi chłopiec”, prod. radz. (od lat 15).
Mikołajki — „Con Amore”, prod. polsk. (od lat 12).
Grajewo — „Syn”, prod. franc. (od lat 15).
Pisz — „Tragedia Posejdon”, prod. USA (od lat 15).
Rudawa — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).
Sępn — „Rudy lis”, prod. NRD (od lat 15).
Węgorzewo — „W upalną noc”, prod. USA (od lat 12).
Kierowniczo kin zastrzegają możliwość zmiany programu.

MUZEA

W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych).

Muzeum Rolnictwa w Ciechanowie, ul. Pałacowa 5 — czynne do dnia 30. IX br. codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych).

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych).

Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych).

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych).

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych).

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych).

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych).

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych).

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych).

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych).

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych).

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych).

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych).

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych).

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych).

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych).

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych).

Muzeum Okręgowe,